Rodzice z Lubiąża protestują przeciwko przeniesieniu przedszkola. Burmistrz komentuje: Nigdy nie powiedziałem, że Lubiąż jest kulą u nogi str. 13

Czy Przychodnia wróci do Gminy Brzeg Dolny? str. 2

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 41 (1797)
Rok XXXVI

Czwartek,
9 października 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

Wołów wśród liderów inwestycji w Polsce. Siódme miejsce w rankingu „Wspólnoty” str. 5

ATAK SIEKIERĄ W BRZEGU DOLNYM

89-LATEK ZAATAKOWAŁ SYNOWĄ, PO CZYM ODEBRAŁ SOBIE ŻYCIE

str. 3

Fot. tumieszkambrzegdolny.pl

INWESTYCJE DROGOWE W POWIECIE WOŁOWSKIM

Remonty dróg, chodniki, nowe drogi scaleniowe oraz modernizacje dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców str. 6-7

Awaria wodociągu w Wołowie. Prezes PWK: „Pracownicy działali ponad dobę bez przerwy, w błocie i deszczu” str. 12

Wielomilionowa metamorfoza szkół w Brzegu Dolnym. Nowe instalacje, ocieplone budynki...a co z muralem? str. 8

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety

ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222

czynne 7 dni w tygodniu!

REKLAMA

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

epraasa.pl 2b0e70c3b1

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Radni Brzegu Dolnego chcą, by gmina przejęła Przychodnię. Burmistrz: „Działamy zgodnie z prawem”

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym pojawił się gorący temat przyszłości Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. Radni, zaniepokojeni decyzjami Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie, zaapelowali do burmistrza o przejęcie przychodni przez gminę. W tej sprawie pismo odczytała radna Maria Wabińska.

To głos mieszkańców, którzy boją się dalszej likwidacji usług medycznych w naszym mieście – podkreśliła M. Wabińska, kierując pismo do burmistrza Ireneusza Fury.

Jan Kaczor: „Nie ufam ani prezesowi, ani zarządowi”

Głos w dyskusji zabrał również radny Jan Kaczor, który zwrócił uwagę na niejasności finansowe dotyczące laboratorium w Przychodni.

– Jeszcze kilka miesięcy temu był tu z nami dyrektor finansowy, Kamil Jeżyna, a na posiedzenie komisji nie przyszedł, a miałem do niego pytania. Koszty utrzymania laboratorium nagle wzrosły o 1,5 mln zł? Pytał retorycznie. - Czy ktoś próbował racjonalizować wydatki, zamiast od razu likwidować? – pytał Kaczor.

Radny odniósł się też do słów starosty, który na ostatnich obradach sesji powiatowej zapewniał, że „zarząd PCM jest dobry i trzeba mu zaufać”.

– Ale jak można ufać komuś, kto nie odpowiada na pytania? – dodał Kaczor, przypominając, że nawet radna Wabińska nie otrzymała odpowiedzi od prezesa spółki na szczegółowe pytania.

W mocnych słowach odniósł się także do warunków pracy personelu i organizacji poradni:

– Poradnia chirurgiczna, gdzie siedzą teraz przy samych drzwiach pacjenci to jest poprawa warunków?

– Jesteśmy oszukiwani od początku. Mówi się, że jakość się poprawi, a to nieprawda. Panie w laboratorium znają pacjentów, wyniki porównują od lat. Teraz wszystko ma robić maszyna i kod.

Uran: „1300 podpisów to więcej niż głosów w pierwszej turze”

Głos zabrała także radna Katarzyna Uran, radna powiatu, która przyjechała na sesję i przypomniała, że pod petycją w obronie laboratorium podpisało się już ponad 1300 mieszkańców.

– To więcej niż liczba głosów, które pan burmistrz zdobył w pierwszej turze. Dlatego to pan będzie kojarzony z likwidacją – najpierw chirurgii, teraz laboratorium – mówiła Uran, kierując słowa do burmistrza.

Radna dopytywała również, czy gmina przekazała kolejną transzę środków do PCM mimo wcześniejszych obietnic, że środki zostaną wstrzymane do czasu wyjaśnienia sytuacji?

Burmistrz: „Nie podejmuję działań pochopnych”

Burmistrz Ireneusz Fura podkreślił, że rozumie emocje, ale wszystkie działania muszą być zgodne z prawem.

– Przyjmuję petycję i deklaruję, że wspólnie będziemy szukać rozwiązania problemu, który trwa od lat. Będę konsultował się z radą powiatu. Nie podejmuję działań pochopnych ani niezgodnych z prawem – zapewnił.

Jak dodał, do 3 czerwca wszystkie decyzje przebiegały zgodnie z procedurami, a po komisji zdrowia z udziałem prezesa PCM pojawiły się niepokojące informacje. – Dowiadujemy się o wszystkim z opóźnieniem, a mamy podejmować uchwały intencyjne o tak dużym znaczeniu, jak przejęcie przychodni. To poważna decyzja – mówił Fura.

Bo taka uchwała jak poinformował burmistrz znalazła się w decyzjach zarządu i ma być omawiana przez wspólników. I w sumie wpisuje się w to co chcą radni - przyjęcia przychodni przez gminę.

Przypomnijmy, że w ostatnich miesiącach PCM Wołów zdecydowało o likwidacji laboratorium w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w Brzegu Dolnym i przekazaniu badań zewnętrznej firmie. Decyzja wywołała falę protestów wśród pracowników i mieszkańców.

Czy jednak przejęcie przychodni przez Gminę uratuje służbę zdrowia w Brzegu Dolnym? Czy będzie kulą u nogi dla obecnego burmistrza i załamaniem się całej strategii? Zawsze lepiej wymagać, kontrolować, krytykować niż działać. - Dajcie swój plan i powiedzcie czego chcecie radni z Brzegu Dolnego, a nie tylko negujecie każdą propozycję - mówił na ostatniej sesji starosta Jan Janas.

I radni dali - przejęcie przychodni przez Gminę Brzeg Dolny zgodnie z planem prezesa PCM. A jeśli plan się nie powiedzie zawsze można rozliczyć... burmistrza. **kk**

Nowa kierownik PCPR w Wołowie

Po ponad dwóch dekadach pracy na stanowisku kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie z funkcją pożegnała się Małgorzata Tkaczyk. Jej odejście kończy ważny etap w historii tej instytucji i oznacza, że idą zmiany.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie ma nową kierownik. W wyniku przeprowadzonego konkursu stanowisko objęła Monika Bicz. Według informacji z uzasadnienia wyboru, wybrana kandydatka spełniła wszystkie wymagania określone w ogłoszeniu o naborze. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej wykazała się bardzo dobrą znajomością wymaganych zagadnień, uzyskując najwyższą liczbę punktów w postępowaniu rekrutacyjnym. Przedstawiła również wysoko ocenioną koncepcję funkcjonowania placówki, co daje gwarancję prawidłowego wykonywania powierzonych obowiązków. Do konkursu ofert stanęła także Aneta Kopocińska, pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wołowie.

Monika Bicz zastąpi Małgorzatę Tkaczyk, która kierowała placówką nieprzerwanie przez ostatnie ponad 20 lat. Pracę w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie rozpoczęła w 1999 roku jako pracownik socjalny. W 2001 roku pełniła obowiązki kierownika, a od 2004 roku do 30 września b.r. zajmowała stanowisko kierownika.

Monika Bicz rozpoczyna nowy etap w działalności PCPR. Jaki kierunek działań obierze? Czy będzie kontynuowała dotychczasową aktywność Centrum? Tego jeszcze nie wiemy. **BeBe**

REKLAMA

epraso.pl 2b0e70c3b14

Atak siekierą w Brzegu Dolnym. 89-latek zaatakował synową, po czym odebrał sobie życie

3 października Brzegiem Dolnym wstrząsnęła kolejna tragedia, której świadkami byli mieszkańcy jednej z ulic. Około godziny 14:58 straż pożarna otrzymała dramatyczne wezwanie na ul. Jesionową.

Fot.Tumieszkambrzegdolny.pl

Poszkodowaną do szpitala zawiózł śmigłowiec LPR.

3 października 2025 roku Brzeg Dolny znów pogrążył się w żałobie. Tego dnia, około godziny 15:00, w jednym z domów przy ul. Jesionowej doszło do dramatycznego zdarzenia, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców.

Dramatyczne wezwanie na Jesionową

– Po przybyciu na miejsce zastaliśmy kobietę z urazami głowy siedzącą na schodach przed domem. W ogrodzie policjanci prowadzili resuscytację mężczyzny – relacjonuje st. kpt. **Daniel Lisiecki**, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie.

Strażacy, ratownicy medyczni i policjanci zjawili się błyskawicznie. W akcji brały udział wszystkie służby: jednostki straży pożarnej, zespół pogotowia ratunkowego oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, mimo podjętej reanimacji, życia mężczyzny nie udało się uratować. Kobieta z poważnymi obrażeniami głowy trafiła do szpitala.

Atak z użyciem siekiery

Według wstępnych ustaleń policji, 89-letni mężczyzna zaatakował swoją 55-letnią synową tępym narzędziem – najprawdopodobniej siekierą. Po dokonaniu ataku wyszedł do ogrodu i tam odebrał sobie życie, wieszając się na drzewie.

– W dniu 3 października w godzinach popołudniowych w Brzegu Dolnym doszło do tragicznego zdarzenia. Z dotychczasowych ustaleń śledczych wynika, że 89-letni mężczyzna zaatakował swoją 55-letnią synową, uderzając ją tępym narzędziem w okolice głowy. Po ataku odebrał sobie życie – poinformował **asp. Janusz Rosa**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie.

Czynności procesowe na miejscu zdarzenia prowadzili policjanci pod nadzorem **Prokuratury Rejonowej w Wołowie**.

Krzyki, które zaalarmowały sąsiadów

Według relacji mieszkańców, tuż przed przyjazdem służb z posesji dochodziły **krzyki i odgłosy szarpaniny**. To właśnie sąsiedzi jako pierwsi zauważyli, że dzieje się coś złego. – Usłyszeliśmy głośne krzyki kobiety, a potem zrobiło się cicho. Ktoś wybiegł z domu i zadzwonił po policję – opowiadają świadkowie.

Wstrząs w lokalnej społeczności

Mieszkańcy ulicy Jesionowej są w szoku. To spokojna, cicha okolica, w której – jak mówią sąsiedzi – nigdy wcześniej nie doszło do podobnej tragedii. – To byli spokojni ludzie. Nikt by się nie spodziewał czegoś takiego – mówią wstrząśnięci świadkowie.

Brzeg Dolny w ostatnich miesiącach kilkukrotnie był miejscem dramatycznych wydarzeń. Ta tragedia, w której ofiarą i sprawcą są członkowie jednej rodziny, szczególnie poruszyła mieszkańców miasta.

Śledztwo w tej sprawie trwa. Policja i prokuratura próbują ustalić, co doprowadziło do tak dramatycznego finału rodzinnego konfliktu.

dz

To spokojna ulica - mówią mieszkańcy Brzegu Dolnego.

Akcja policji, straży pożarnej przy moście kolejowym w Brzegu Dolnym

Dramatyczne zdarzenie w Brzegu Dolnym. Przy moście kolejowym niepełnosprawny mężczyzna przewrócił się razem z wózkiem inwalidzkim i doznał poważnych obrażeń. Na miejscu interweniowały wszystkie służby, a poszkodowanego do szpitala zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Straż pożarna, policja oraz pogotowie ratunkowe zostały postawione w stan gotowości po tym, jak niepełnosprawny mężczyzna spadł z wózka inwalidzkiego w rejonie mostu kolejowego w Brzegu Dolnym. Do dramatycznego zdarzenia doszło w trudnym terenie.

Jak informuje Daniel Lisiecki z Komendy Powiatowej PSP w Wołowie, poszkodowany mężczyzna wyszedł na spacer i przewrócił się razem z wózkiem. Doznał poważnych obrażeń, a na pomoc ruszyły wszystkie służby.

Akcja ratunkowa była wyjątkowo wymagająca – trudny teren przy moście kolejowym sprawiał strażakom i ratownikom duże trudności podczas ewakuacji poszkodowanego.

Zdecydowano o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którego załoga przetransportowała mężczyznę do szpitala. Policja zabezpieczyła miejsce zdarzenia, a przyczyny i okoliczności wypadku są wyjaśniane.

mr

eprasa.pl 2b0e70c3b1

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Pierwsza dawka leku w Wołowie? Inspektorat farmaceutyczny mówi „nie”, ale pomysłodawca się nie poddaje

Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie zapowiedziało wprowadzenie procedury, która miała umożliwić pacjentom korzystającym z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej otrzymanie tzw. pierwszej dawki leku bezpośrednio w szpitalu na nocnej i świątecznej opiece – w sytuacjach nagłych, kiedy apteki są zamknięte.

Radny Rafał Borzyński, chce dalej walczyć o dostęp do leków na nocnej i świątecznej opiece.

Pomysł miał być odpowiedzią na powtarzające się skargi pacjentów, którzy po nocnej wizycie lekarskiej muszą udawać się nawet do Wrocławia czy Lubina, aby zrealizować receptę.

Jednak zanim program ruszył, w PCM pojawili się inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego, który przeprowadził kontrolę i zakwestionował możliwość realizacji tego pomysłu.

Pytania do Inspektoratu

Redakcja „Kuriera Gmin” zwróciła się do Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Zadaliśmy następujące pytania:

1. Czy takie rozwiązanie wymaga formalnego zgłoszenia do Izby Aptekarskiej i/lub Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego?
2. Jakie przepisy prawa farmaceutycznego regulują możliwość podawania lub wydawania leków w ramach „pierwszej dawki” bezpośrednio w placówce medycznej?
3. Czy konieczne jest uzyskanie odrębnej zgody lub spełnienie określonych warunków organizacyjnych (np. wyodrębnione pomieszczenie, apteczka szpitalna, osoba odpowiedzialna za gospodarkę lekami)?
4. Czy w ocenie organu istnieją jakiekolwiek zagrożenia dla pacjentów wynikające z takiej procedury, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa farmakoterapii, ryzyka pomyłek lekowych lub odpowiedzialności lekarza?
5. Czy istnieje w polskim systemie prawnym możliwość wprowadzenia takiej praktyki w sposób legalny i bezpieczny, a jeśli tak – czy znane są przykłady jej stosowania w innych placówkach medycznych?

Odpowiedź Inspektoratu

Odpowiedź nadeszła 2 października 2025 r. Zastępca Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego, mgr farm. Dominika Krupa-Wiśniowska, poinformowała:

„Po zapoznaniu się z informacjami pojawiającymi się w przestrzeni publicznej o planowanym wydawaniu produktów leczniczych przez Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie pacjentom w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, Zastępca Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego udał się do Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie w dniu 1 października 2025 r. w celu poinformowania o braku podstaw prawnych do przeprowadzenia zaplanowanych działań. Jednocześnie zobowiązał placówkę medyczną do niezwłocznego sprostowania w mediach wskazanych tam informacji. Przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2025 r., poz. 750) nie przewidują możliwości wprowadzenia takich praktyk.”

Co oznacza to w praktyce?

Przywołany przepis Prawa farmaceutycznego wskazuje, że wydawanie leków pacjentom należy wyłącznie do aptek ogólnodostępnych oraz szpitalnych – z zachowaniem określonych procedur i kontroli. Placówki ochrony zdrowia, takie jak PCM w Wołowie, nie mogą więc tworzyć własnych programów dystrybucji leków dla pacjentów w ramach nocnej i świątecznej opieki.

Lekarz dyżurny może w nagłych sytuacjach podać lek w ramach leczenia w szpitalu (np. w trakcie wizyty w izbie przyjęć), ale nie ma podstaw prawnych, aby wydać pacjentowi opakowanie lub nawet „pierwszą dawkę” do stosowania poza gabinetem.

Program PCM wstrzymany, ale nie koniec sprawy

Pomysł PCM spotkał się z zainteresowaniem mieszkańców i był postrzegany jako rozwiązanie realnego problemu. Jednak po interwencji inspektoratu farmaceutycznego został uznany za niezgodny z prawem i wstrzymany.

Jego pomysłodawcą jest Rafał Borzyński, członek zarządu powiatu wołowskiego. Samorządowiec zapowiada, że nie zamierza składać broni i będzie szukał możliwości odwołania się od decyzji wojewódzkiego inspektoratu.

– To była propozycja z myślą o pacjentach, którzy w środku nocy nie mają realnego dostępu do leków. Będziemy walczyć o rozwiązanie tego problemu w zgodzie z prawem, ale też w interesie mieszkańców powiatu – podkreśla Borzyński. - Prezes PCM Bartosz Granat przesłał opinię prawną i wyjaśnienia do WIF i czekamy na refleksje urzędników. Zmiany w przepisach doprowadziły do zamknięcia nocnych dyżurów aptek - dodaje R. Borzyński. - Realnie wpłynęły na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, którzy z Wołowa po lek muszą jechać do Lubina czy Wrocławia. Proponowane rozwiązanie częściowo rozwiązywałoby problem. Tymczasem ugrzęzło w machinie urzędniczej, nakręconej spiralą donosów.

Co dalej?

Sprawa pokazuje, jak trudny pozostaje temat nocnego dostępu do leków w powiecie wołowskim. Apteki odmawiają pełnienia nocnych dyżurów, argumentując to kosztami i brakiem odpowiednich dopłat.

W obliczu rosnącego niezadowolenia pacjentów, dyskusja o systemowych zmianach – czy to w prawie farmaceutycznym, czy w organizacji dyżurów aptecznych – wydaje się nieunikniona.

mr

REKLAMA

eprasa.pl 2b0e70c3b1

Wołów wśród liderów inwestycji w Polsce. Siódme miejsce w rankingu „Wspólnoty”

Wołów znalazł się w czołówce najbardziej inwestujących miast powiatowych w Polsce. W najnowszym rankingu pisma samorządowego „Wspólnota” – „Wydatki inwestycyjne samorządów 2022–2024” – miasto zajęło 7. miejsce w kraju w kategorii „miasta powiatowe”. To ogromny awans – jeszcze w poprzednim zestawieniu Wołów był na 29. pozycji.

Jak wynika z danych, średnie wydatki majątkowe na mieszkańca w latach 2022–2024 wyniosły 2 215,01 zł, a łączna kwota inwestycji gminy w tym okresie to blisko 150 milionów złotych. Ranking opracowali uznani eksperci: prof. Paweł Swianiewicz z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz dr Julita Łukomska z Uniwersytetu Warszawskiego. W najnowszym numerze „Wspólnoty” opublikowano również wywiad z burmistrzem Wołowa, Dariuszem Chmurą, który podkreśla, że sukces jest wspólnym dziełem całej lokalnej społeczności.

– „Chcę podkreślić, że sukces w rankingu to nie sukces burmistrza, ale całej wspólnoty – tych radnych Rady Miejskiej w Wołowie, którzy zawsze głosują za uchwalanym budżetem i zmianami w budżecie, zasługa pracowników Urzędu Miejskiego w Wołowie, sołtysów i przede wszystkim mieszkańców, którzy wspierają nasze działania. Razem budujemy gminę, z której możemy być dumni” – mówi burmistrz Dariusz Chmura.

Jak wypadły sąsiednie gminy?

W zestawieniu uwzględniono także inne samorządy z powiatu wołowskiego: Brzeg Dolny (kategoria „miasteczka”):
– wydatki inwestycyjne na mieszkańca: 1 100,38 zł
– miejsce w rankingu za lata 2021–2023: 416.
– miejsce za lata 2022–2024: 582.
Wińsko (kategoria „gminy wiejskie”):
– wydatki inwestycyjne na mieszkańca: 1 999,03 zł
– miejsce w rankingu za lata 2021–2023: 654.
– miejsce za lata 2022–2024: 796.

inf

Coraz więcej wypadków z udziałem hulajnóg – kolejny incydent w Brzegu Dolnym

2 października, około godziny 6:00 rano, w Brzegu Dolnym doszło do zdarzenia drogowego z udziałem hulajnogi elektrycznej. Do wypadku doszło w rejonie przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu alei Jerozolimskich z ulicą Wyszyńskiego. Na miejscu interweniowała karetka pogotowia oraz patrol policji.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 69-letni kierowca samochodu osobowego nie ustąpił pierwszeństwa 31-letniej kobiecie, która prawidłowo poruszała się hulajnogą elektryczną. – W wyniku tego manewru doszło do jej potrącenia. Na szczęście uczestnicy zdarzenia nie doznali poważnych obrażeń ciała – przekazał Kurierowi Gmin asp. Janusz Rosa oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

Policja przypomina, że jesienią warunki na drogach stają się coraz trudniejsze. – Wcześniej zapada zmrok, nawierzchnia bywa mokra i śliska. Dlatego apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, stosowanie odpowiedniego oświetlenia oraz elementów odblaskowych – podkreśla rzecznik KPP w Wołowie.

Dzięki takim środkom bezpieczeństwa można znacząco zmniejszyć ryzyko wypadków, które – jak pokazuje ten przypadek – mogą wydarzyć się nawet w dobrze znanych miejscach, tuż przy ruchliwym skrzyżowaniu w centrum miasta.

Wzrost liczby wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych

To zdarzenie wpisuje się w coraz bardziej niepokojący trend rosnącej liczby wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych w miastach w całej Polsce. Hulajnogi, popularne zwłaszcza wśród młodych ludzi, stają się coraz częstszym środkiem transportu, szczególnie na krótkich dystansach. Niestety, wraz z ich rosnącą popularnością, rośnie również liczba kolizji i wypadków.

Według danych policji i lokalnych służb ratunkowych, najczęstsze przyczyny wypadków z udziałem hulajnóg to m.in.: brak respektowania przepisów ruchu drogowego przez kierujących hulajnogami, nieostrożność kierowców samochodów w stosunku do użytkowników hulajnóg, poruszanie się po chodnikach w miejscach, gdzie jest to zabronione, nieuwaga lub brawura na przejściach dla pieszych, nieodpowiednie oświetlenie i brak elementów odblaskowych.

Eksperci podkreślają, że wielu użytkowników hulajnóg nie zdaje sobie sprawy z zagrożeń wynikających z prędkości, jaką mogą osiągać te urządzenia. Nawet niewielka kolizja z pieszym lub samochodem może skończyć się poważnymi obrażeniami.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Wzrost liczby wypadków wymusza konieczność edukacji użytkowników hulajnóg oraz kierowców samochodów o bezpiecznym współistnieniu na drogach. Ważne są zarówno kampanie informacyjne, jak i kontrole policyjne, które mają egzekwować przestrzeganie przepisów.

Coraz częściej pojawiają się także apele o infrastrukturę dostosowaną do rosnącej liczby elektrycznych hulajnóg – takie jak wydzielone pasy rowerowo-hulajnogowe czy lepsze oznakowanie przejść dla pieszych.

dz

epraso.pl/zbe/rocsa

INFORMACJE Z POWIATU WOŁO

INWESTYCJE DROGOWE W POWIECIE WOŁOWSKIM

REMONTY DRÓG, CHODNIKI, NO SCALENIOWE ORAZ MODERNIZACJE BEZPIECZEŃSTWA MIESZKA

Zarząd Powiatu Wołowskiego od początku 2025 roku przeznaczył ponad 32 miliony złotych na inwestycje drogowe oraz bieżące utrzymanie dróg na terenie trzech gmin (Wińsko Wołów i Brzeg Dolny), które z pewnością przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa pieszych, kierowców i rowerzystów.

Wicestarosta Beata Gryga oraz wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Agnieszka Łukaszewska. Budowa chodnika w Piotroniowicach etap I.

Starosta Jan Janas na remontowanym odcinku drogi powiatowej Wołów - Garwół - Gródek.

Ul. Willmana w Lubiąża przeznaczona do remontu.

Powiat Wołowski kończy inwestycje w infrastrukturę drogową rozpoczęte z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. W tym roku został oddany do użytku ostatni fragment drogi Głębowice – Pełczyn o długości 5,44 km w kwocie 2 833 754, 48 zł. Większość remontów związanych z „Polskim Ładem" prowadzona była na terenie gminy Wińsko oraz Brzeg Dolny, a łączna kwota wydatkowanych środków w 2025 r. to 18 947 603,95 zł.

Na początku września rozpoczął się długo wyczekiwany remont drogi powiatowej Wołów – Garwół – Gródek. Firma „Colas" główny wykonawca inwestycji ustawił nowe oznakowanie dotyczące tymczasowej organizacji ruchu oraz rozpoczął prace przygotowawcze związane ze ścinką poboczy oraz zakrzaczeń, które są już widoczne dla mieszkańców. Zgodnie z umową inwestycja warta ponad 7 500 000 zostanie zakończona w I kwartale 2026 roku.

Przypominamy, że ta niezwykle ważna inwestycja nie tylko dla mieszkańców gminy Wołów, ale i wszystkich kierowców poruszających się przez powiat wołowski powstaje dzięki dobrej współpracy Zarządu Powiatu Wołowskiego w składzie: Jan Janas, Beata Gryga, Rafał Borzyński, Paweł Gołąb oraz Bohdan Stawiski. Początkowo w kwietniu 2025 r. Zarząd przygotował zmiany w uchwale Rady Powiatu w sprawie budżetu obejmujące kompleksowy remont drogi Wołów – Garwół – Sławowice – Proszkowa. Dzięki tej decyzji zostały zabezpieczone środki na przebudowę i remont drogi powiatowej co realnie pozwoliło na ogłoszenie przetargu.

Nowe chodniki gwarancją bezpieczeństwa pieszych

W minionym tygodniu starosta wołowski Jan Janas wraz z wicestarostą Beatą Grygą podpisał kolejną umowę związaną z inwestycjami drogowymi. Tym razem dotyczyła ona Przebudowy Drogi Powiatowej nr 1289D ul. Marii Skłodowskiej Curie w Wołowie i drogi Powiatowej 1290D w Piotroniowicach, gmina Wołów - Etap 1 budowa chodnika w Piotroniowicach. Inwestycja podzielona została na dwa etapy. Etap pierwszy budowa chodnika w Piotroniowicach rozpocznie się jeszcze w tym roku, a jej planowany koszt to niespełna 650 000 zł.

Drogi scaleniowe – inwestycje związane z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich

We wrześniu oddany został kolejny odcinek drogi dojazdowej do gruntów rolnych i leśnych.

Inwestycja pod nawą „Scalanie gruntów wsi Rataje oraz części wsi Prawików (gmina Wołów, powiat Wołowski" to ponad 1,5 kilometra nowej drogi wraz z zadrzewieniem oraz zbiornikiem retencyjnym. Zadanie w ramach poddziałania „Wsparcie na inwestycje związane z rozwojem, modernizacją i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa" objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich - zadanie nr 1- droga nr 1.

To nie koniec dobrych informacji - kolejne plany związane z remontami

Powiat wołowski złożył kolejny wniosek na przebudowę ulicy Willmana w Lubiążu i oczekuje na przelanie środków z budżetu państwa. Koszt inwestycji to około 1 500 000 zł z czego 80 % kwoty to środki zewnętrze. Miesz-

eprasa.pl 2b0e70c3b1

WSKIEGO

WE DROGI DLA POPRAWY ŃCÓW

Scalenie gruntów we wsi Rataje oraz części wsi Prawików - 1,5 km nowej drogi wraz z zadrzewieniem i zbiornikiem retencyjnym.

kańcy od dawna wnioskowali o remont jednej z głównych ulic prowadzących między innymi do Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu.

Współpraca dla mieszkańców

Inwestycje powiatowe realizowane są przy współpracy z radnymi powiatowymi. Dzięki wsparciu radnych Beaty Grygi, Rafała Zająca, Rafała Borzyńskiego, Witolda Krochmala, Bohdana Stawiskiego, Jarosława Iskry, Agnieszki Łukaszewskiej, Pawła Gołębia, Artura Kulesza, Powiat Wołowski przyjął dobry kierunek i stale inwestuje w poprawę infrastruktury drogowej.

Nowe chodniki, modernizacje i projekty to krok w stronę lepszej komunikacji i bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego w powiecie wołowskim.

Starosta Jan Janas komentuje:

Bezpieczne i odpowiednio utrzymane drogi są kluczowe dla codziennej mobilności mieszkańców. Poprawa jakości dróg sprawi, że przemieszczanie się do pracy, szkoły czy lekarza stanie się szybsze, bardziej komfortowe i bezpieczniejsze. To z kolei przekłada się na poprawę jakości życia lokalnej społeczności.

Jan Janas, Starosta powiatu wołowskiego.

Kolejnym istotnym działaniem jest dbałość o regularne utrzymanie dróg. Regularne czyszczenie, naprawa ubytków w nawierzchni oraz oznakowanie dróg to zadania priorytetowe dla całego zarządu powiatu wołowskiego.

inf

Ogłoszenie - materiał promocyjny powiatu wołowskiego

Rynek pracy w powiecie wołowskim – gdzie są oferty, kto szuka pracowników?

Powiatowy Urząd Pracy w Wołowie regularnie publikuje oferty zatrudnienia dla mieszkańców gmin Wołów, Brzeg Dolny i Wińsko. Choć sytuacja na lokalnym rynku pracy jest lepsza niż kilka lat temu, wciąż widać wyraźne różnice pomiędzy zapotrzebowaniem pracodawców a kwalifikacjami osób poszukujących pracy.

Najczęściej poszukiwani pracownicy

W ostatnich tygodniach do PUP Wołów trafiają głównie oferty związane z:

- budownictwem i remontami – pracownicy do ocieplania budynków, monterzy stolarki, robotnicy ogólnobudowlani,
- produkcją i przemysłem – operatorzy linii produkcyjnych, pracownicy fizyczni, magazynierzy,
- administracją i księgowością – pracownicy biurowi, księgowi, specjaliści ds. zamówień publicznych,
- transportem i usługami – kierowcy, sprzedawcy, pracownicy obsługi klienta.

Coraz częściej pojawiają się także ogłoszenia w sektorze publicznym – Starostwo Powiatowe w Wołowie prowadzi nabory na stanowiska urzędnicze, a gminy szukają specjalistów w obszarze inwestycji czy księgowości.

Pracodawcy z gminy Brzeg Dolny i Wołów

Najwięcej ofert pojawia się tradycyjnie w gminie Brzeg Dolny, gdzie działa przemysł chemiczny i produkcyjny, a także w samym Wołowie, gdzie rozwija się handel i drobne usługi. Firmy poszukują zarówno pracowników wykwalifikowanych, jak i osób do przyuczenia. Wciąż potrzebni są fachowcy od spawania, stolarki czy prac remontowo-budowlanych.

Powiatowy Urząd Pracy w Wołowie regularnie publikuje oferty zatrudnienia dla mieszkańców gmin Wołów, Brzeg Dolny i Wińsko. Choć sytuacja na lokalnym rynku pracy jest lepsza niż kilka lat temu, wciąż widać wyraźne różnice pomiędzy zapotrzebowaniem pracodawców a kwalifikacjami osób poszukujących pracy.

Wyzwania rynku pracy

– Z jednej strony pracodawcy mówią o braku rąk do pracy, z drugiej – osoby bezrobotne podkreślają, że wiele ofert to prace niskopłatne albo wymagające kwalifikacji, których nie posiadają – mówi jeden z urzędników. Brakuje też ofert pracy dla osób z wyższym wykształceniem, które nie chcą dojeżdżać codziennie do Wrocławia.

Jak znaleźć zatrudnienie? Oferty publikowane są:

- na stronie wolow.praca.gov.pl,
- w urzędzie pracy w Wołowie i filii w Brzegu Dolnym,
- na lokalnych portalach ogłoszeniowych i grupach mieszkańców.

Warto pamiętać, że PUP oferuje także szkolenia, staże i dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej – to szansa dla osób, które chcą zmienić branżę lub założyć własny biznes.

Perspektywy

Eksperci zwracają uwagę, że w kolejnych miesiącach w regionie mogą pojawić się nowe miejsca pracy w związku z inwestycjami infrastrukturalnymi i rozwojem przedsiębiorstw. Wciąż jednak głównym źródłem zatrudnienia pozostaną duże zakłady produkcyjne w Brzegu Dolnym oraz sektor usług w Wołowie.

Co mówią mieszkańcy? – Chciałbym znaleźć coś bliżej domu, ale większość ofert to budowlanka albo produkcja. Dla osób po studiach wybór jest mały – mówi pan Michał, mieszkaniec Wołowa, który codziennie dojeżdża do Wrocławia. – Szukamy ludzi, ale trudno o fachowców. Nawet pomocników trzeba przyuczać od początku – dodaje właściciel firmy budowlanej z gminy Wińsko.

kk

eprasa.pl 2b0e70c3b1

INFORMACJE Z GMIN

Wielomilionowa metamorfoza szkół w Brzegu Dolnym. Nowe instalacje, ocieplone budynki...a co z muralem?

Projekt termomodernizacji Zespołów Szkolno-Przedszkolnych nr 1 i nr 3 w Brzegu Dolnym wchodzi w decydującą fazę. Inwestycja, finansowana ze środków Krajowego Planu Odbudowy (KPO) o łącznej wartości ponad 11 milionów złotych, ma na celu kompleksową modernizację energetyczną budynków.

Po intensywnych miesiącach prac, większość kluczowych robót wewnętrznych została zakończona, a uwaga ekip budowlanych przenosi się na izolację zewnętrzną i dachy. Postęp prac jest zgodny z harmonogramem, a placówki są coraz bliżej uzyskania nowoczesnego standardu energetycznego, który zapewni niższe koszty utrzymania i znacząco poprawi komfort użytkowania.

ZSP nr 1: Ostatnie szlify wewnątrz i nowy wygląd zewnętrzny

Po zakończeniu kluczowych prac z ostatnich miesięcy, takich jak izolacja fundamentów chroniąca przed wilgocią, ułożenie kostki brukowej wokół szkoły oraz masowa wymiana stolarki okiennej, firma prowadząca prace budowlane koncentruje się na finalizacji robót instalacyjnych i zewnętrznych. Dodatkowo po zakończeniu wszystkich ciężkich prac, planuje się na nowo odtworzyć plac przed budynkiem.

Wnętrza: instalacje bliskie uruchomienia

W zakresie prac wewnętrznych osiągnięto znaczące postępy. Instalacja grzewcza, z nowymi grzejnikami i rurociągami, jest już w pełni gotowa. Zakończono prace na górnej kondygnacji szkoły. Najważniejszą wiadomością dla uczniów i personelu jest fakt, że o ile nic nie stanie na przeszkodzie, jeszcze w tym tygodniu planowane jest uruchomienie centralnego ogrzewania, co potwierdza gotowość nowej instalacji do użytku.

Trwają również prace porządkowe w sali gimnastycznej, przygotowujące ją do pełnej funkcjonalności.

Termomodernizacja elewacji i dachu

Po wymianie stolarki okiennej i zapewnieniu szczelności fundamentów, przyszedł czas na kompleksową izolację cieplną budynków. Rozpoczęły się prace przy elewacji – jako pierwszy poddany izolacji termicznej jest budynek biblioteki. Równolegle, w tych dniach rozpoczynają się prace przy termomodernizacji dachu, co jest niezbędne do pełnego zabezpieczenia budynku przed stratami ciepła i wilgocią. Wszystkie prace postępują zgodnie z planem.

ZSP nr 3

Intensywny postęp prac odnotowano także w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3. Wymiana stolarki okiennej, demontaż starych grzejników i lamp oraz montaż nowych pionów CO są już zakończone.

Finalizacja robót wewnętrznych

Kluczowe etapy modernizacji wnętrz zostały pomyślnie ukończone: prace na II piętrze zostały zakończone, a instalacje są gotowe. Obecnie ekipy pracują intensywnie w piwnicy, koncentrując się głównie na pracach przy modernizacji instalacji elektrycznej i sanitarnej. Podobnie jak w ZSP nr 1, w tym tygodniu centralne ogrzewanie zostanie uruchomione, co jest sygnałem gotowości instalacyjnej szkoły.

Co istotne, sala gimnastyczna została już oddana do użytku i jest w pełni funkcjonalna, co znacznie usprawnia prowadzenie zajęć sportowych.

Co z muralem?

Na zewnątrz budynku trwają intensywne prace elewacyjne. W najbliższych dniach ekipy przystąpią również do termomodernizacji dachu.

Bardzo ważną informacją dla społeczności szkolnej jest rozstrzygnięcie sprawy słynnego muralu. Pojawiły się obawy, że szkoła bezpowrotnie straciła malowidło przedstawiające Marię Skłodowską-Curie. Na szczęście, po zakończeniu prac elewacyjnych, mural zostanie odtworzony, co pozwoli zachować ten cenny element tożsamości placówki.

Podsumowując w obu szkołach w Brzegu Dolnym prace wewnętrzne są na wykończeniu i placówki mogą funkcjonować bez większych utrudnień. Aktualnie główne prace przeniosły się na zewnątrz i potrwają do wiosny przyszłego roku. Prace te polegają przede wszystkim na wykonaniu nowej izolacji termicznej elewacji i dachów oraz nowej izolacji termicznej i przeciwwilgociowej przyziemia budynków. Pozytywne zakończenie wszystkich prac zagwarantuje, że budynki będą energooszczędne, zdrowe i funkcjonalne. Projekt ten przyczyni się do znaczącego podniesienia standardu nauczania i pracy, co jest największą korzyścią dla lokalnej społeczności.

Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach programu „Termomodernizacja instytucji edukacyjnych Krajowego Planu Odbudowy i zwiększenia Odporności". Całkowity koszt zadania wynosi 11 056 224,07 zł, z czego wsparcie bezzwrotne z planu rozwojowego na oba budynki sięga 9 014 717,12 zł. **inf**

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Brzeg Dolny

e-prasa.pl 2025 0035 1

Y BRZEG DOLNY

Brzeg Dolny wzorem obiegu zamkniętego: od niszczejącej przestrzeni do centrum kreatywności

W dniach 1–2 października 2025 r. Brzeg Dolny stał się europejskim centrum wymiany wiedzy i inspiracji w dziedzinie gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ) oraz rewitalizacji miast. Miasto gościło partnerów międzynarodowego projektu „From niche to centre – City Centres as Places of Circular Lifestyles", realizowanego w ramach programu Interreg Europa Środkowa 2021–2027 i finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Do Mulicentrum Zero Waste w Brzegu Dolnym przybyli przedstawiciele z siedmiu krajów: Czech, Austrii, Słowenii, Włoch, Polski, Węgier i Słowacji. Głównym celem wizyty było zapoznanie się z praktycznymi efektami działań prowadzonych w Gminie Brzeg Dolny, które w innowacyjny sposób łączą wspieranie zasad GOZ z ożywianiem miejskich przestrzeni.

Multicentrum Zero Waste – od niszczejącej przestrzeni do centrum kreatywności

Kluczowym punktem programu była prezentacja sposobu, w jaki Brzeg Dolny wykorzystuje środki projektowe. Uczestnicy mieli okazję zobaczyć, jak dawne, nieużywane pomieszczenie, w którym wiele lat temu mieścił się między innymi sklep RTV AGD, przekształcono w nowoczesne Multicentrum Zero Waste – przestrzeń edukacyjno-warsztatową.

Goście nie tylko podziwiali samą metamorfozę, ale również aktywnie uczestniczyli w warsztatach, które stanowią serce Multicentrum. Warsztaty stolarskie, krawieckie i haftowania pokazały, jak poprzez naprawę i upcycling można przywracać przedmioty do życia natomiast warsztaty kulinarne były okazją do spróbowania lokalnych specjałów, promując ideę wykorzystania regionalnych i sezonowych produktów oraz minimalizacji marnowania żywności.

Wizyta była także okazją do poznania działalności lokalnych wytwórców, którzy swoimi produktami i podejściem wpisują się w ideę obiegu zamkniętego.

Wymiana doświadczeń i inspiracji

Wizyta rozpoczęła się od powitania uczestników przez burmistrza Brzegu Dolnego Ireneusza Furę, który oprowadził także gości po Urzędzie Miejskim. Drugiego dnia spotkania odbyły się warsztaty w grupach w Gminnej i Miejskiej Bibliotece TAMA, podczas których międzynarodowi partnerzy mogli dogłębnie wymienić się swoimi dotychczasowymi doświadczeniami i wypracować nowe pomysły na dalszy rozwój inicjatyw proekologicznych w swoich miastach.

Historia i nowoczesność – wizyta w Lubiążu

Uczestnicy projektu mieli również okazję poznać bogatą historię regionu. Udali się do klasztoru cystersów w Lubiążu, gdzie przedstawiono nie tylko historyczne znaczenie obiektu, ale także jego współczesne wykorzystanie, m.in. jako miejsce organizacji znanych wydarzeń kulturalnych takich jak Slot Art Festival czy Game of Drones.

Spotkanie w Brzegu Dolnym po raz kolejny dowiodło, że projekty takie jak „From niche to centre" stanowią realny motor napędowy dla rozwoju Gminy. Poprzez międzynarodową współpracę i wymianę wiedzy gminy i miasta inspirują się nawzajem, wzmacniając działania na rzecz zrównoważonego rozwoju i budowania miast przyszłości, w których centra stają się miejscami promującymi ekologiczny styl życia. **inf**

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Brzeg Dolny

CORAZ WIĘKSZY ODZEW POLITYKÓW NA NASZĄ WSPÓLNĄ INICJATYWĘ!

Posłowie i europosłowie odpowiadają na list w sprawie petycji wind na peronach

Na list w sprawie petycji „Kuriera Gmin"i radnego powiatu wołowskiego Bohdana Stawiskiego, dotyczącą remontu peronów oraz budowy wind na stacji PKP w Brzegu Dolnym i Wołowie, odpowiedzieli już parlamentarzyści i europosłowie z Dolnego Śląska.

Wśród osób, które przesłały do Redakcji Kuriera Gmin swoje stanowiska i deklaracje wsparcia, są posłowie: **Jolanta Niezgodzka, Małgorzata Tracz, Krzysztof Mieszkowski, Izabela Bodnar oraz europosłowie: Bogdan Zdrojewski i Michał Dworczyk.**

Wszyscy podkreślają, że dostępność dworców i peronów dla osób starszych, rodziców z dziećmi i osób z niepełnosprawnościami to sprawa elementarnej równości i bezpieczeństwa w podróży.

Przypomnijmy - petycja „Kuriera Gmin" i radnego Bohdana Stawiskiego została podpisana przez blisko 500 mieszkańców powiatu wołowskiego. Dokument trafił do wiceministra infrastruktury Pawła Malepszaka oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michała Jarosa, posła z naszego terenu.

W piśmie mieszkańcy apelują o pilne rozpoczęcie prac remontowych na stacjach w Brzegu Dolnym i Wołowie, a także o budowę wind i podjazdów, które umożliwią swobodne poruszanie się wszystkim podróżnym, niezależnie od wieku i stanu zdrowia.

Obecnie redakcja „Kuriera Gmin" czeka na odpowiedź z resortu infrastruktury.

Parlamentarzyści, którzy już zareagowali, zapowiedzieli swoje wsparcie i monitorowanie sprawy na poziomie rządowym i unijnym.

mr

Nowy zastępca burmistrza w Brzegu Dolnym rozpoczął pracę

Fot. UM Brzeg Dolny

Od 1 października obowiązki zastępcy burmistrza Brzegu Dolnego objął Mirosław Dawidowicz.

Jego powołanie nastąpiło na mocy zarządzenia wydanego przez Burmistrza Brzegu Dolnego, Ireneusza Furę, w dniu 15 września 2025 roku.

Pierwszy dzień pracy nowego zastępcy rozpoczął się od oficjalnego powitania w Urzędzie Miejskim, gdzie miał okazję osobiście zapoznać się z pracownikami magistratu. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze i było okazją do przedstawienia planów współpracy w najbliższych miesiącach.

Objęcie funkcji przez Mirosława Dawidowicza to ważne wydarzenie w życiu samorządu Brzegu Dolnego, które – jak podkreślają urzędnicy – otwiera nowy etap w pracy zespołu kierowniczego gminy.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz.nr 24 AM 36 o pow. 0,0948ha	Cel rekreacyjny	08.10.2025r.
Krzydlina Wielka	Dz. 447 AM 3 o pow. 0,3484ha	Cele rolnicze	08.10.2025r.
Krzydlina Wielka	Dz. 474 A m 3 o pow. 0,0264ha	Cele rolnicze	08.10.2025r.
Rataje	Dz. nr 420 o pow. 0,1499ha	Cele rolnicze	08.10.2025r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

Ogłoszenie Gminy Wołów

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Pełczynie

Przedmiotem przetargu jest lokal mieszkalny nr 2 o pow. 61,25 m2 składający się z 2 pokoi, kuchni i WC położony na pierwszym piętrze budynku mieszkalnego w Pełczynie 26 położony na działce nr. 522/2. Księga wieczysta nr WR1L/00024893/1.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/29** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych, w strefie „B" ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ruralistycznym ujętym w wykazie zabytków, w strefie „A" ścisłej ochrony konserwatorskiej.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 140.000,00 zł
Wadium – 14.000,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **18.11.2025 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Ogłoszenie Gminy Wołów

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Piotr Mikosz. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl
epraso.pl/zbde/dc3b1

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

300 mln zł na rozwój dolnośląskiej onkologii!

Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii pozyskało blisko 300 milionów złotych z Funduszu Medycznego na realizację kluczowego projektu zdrowotnego. Środki będą wykorzystane na budowę laboratorium diagnostyki molekularnej oraz doposażenie infrastruktury w celu podniesienia jakości procesów diagnostyczno-terapeutycznych. DCOPiH aplikując w konkursie Ministerstwa Zdrowia na dofinansowanie strategicznych projektów onkologicznych uzyskało wysoki wynik i znalazło się w ścisłej czołówce placówek onkologicznych w kraju.

- To ogromne wyróżnienie i potwierdzenie najwyższego poziomu przygotowania projektu przez DCOPiH. Tworząc nowy Szpital budujemy przyszłość onkologii. To inwestycja, która stworzy mieszkańcom Dolnego Śląska najwyższej jakości warunki lecznictwa w skutecznej walce z chorobami nowotworowymi - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Środki pozyskane z Funduszu Medycznego zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego wyposażenia medycznego oraz budowę najnowocześniejszego w Polsce laboratorium genetycznego, które umożliwi szybszą, bardziej precyzyjną diagnostykę nowotworów i indywidualne podejście do leczenia pacjentów. Powstanie ono w sąsiedztwie budowanego Nowego Szpitala Onkologicznego we Wrocławiu - największej w historii regionu inwestycji w Zdrowie Dolnoślązaków.

- Tworząc nowy szpital budujemy przyszłość onkologii - mówi marszałek Paweł Gancarz

Nowy szpital onkologiczny jest największym przedsięwzięciem w dziedzinie zdrowia w historii Dolnego Śląska

Rozpoczęta rok temu budowa jest inwestycją współfinansowana przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego i budżet państwa. To największe przedsięwzięcie w dziedzinie zdrowia w historii Dolnego Śląska, a wartość umowy z wykonawcą - firmą PORR - przekracza miliard złotych. Szpital będzie skupiał w jednym miejscu zakresy lecznictwa onkologicznego, hematologicznego wraz z Krajowym Bankiem Dawców Szpiku oraz chorób płuc, realizowanych do niedawna w trzech jednostkach: Dolnośląskim Centrum Onkologii, Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc i Dolnośląskim Centrum Transplantacji Komórkowych.

Szpital będzie miał 26 oddziałów, a przychodnia 78 gabinetów co umożliwi zwiększenie zakresu lecznictwa otwartego. Dla pacjentów przewidziano 671 łóżek w pokojach jedno i dwuosobowych. W 14 salach operacyjnych przeprowadzanych będzie ok. 10 tysięcy zabiegów rocznie. Aktualnie budowa wyprzedza założony harmonogram o kilka miesięcy. Otwarcie nowej placówki planowane jest w 2027 roku.

- Przyznanie tak ogromnych środków to zwieńczenie naszych wieloletnich starań o budowę nowej siedziby. Druga najwyższa ocena w kraju to dowód na to, że nasz projekt ma strategiczne znaczenie dla systemu ochrony zdrowia. Inwestycja ta pozwoli stworzyć ośrodek, gdzie dostęp do szybkiej diagnostyki molekularnej i nowoczesnych terapii onkologicznych stanie się standardem dla każdego pacjenta z Dolnego Śląska - mówi **Paweł Zawadzki, zastępca Dyrektora ds. Rozwoju Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii**

W konkursie Ministerstwa Zdrowia realizowanym w ramach Funduszu Medycznego na wybór projektów strategicznych polegających na budowie, przebudowie, modernizacji lub doposażeniu infrastruktury onkologicznej ocenie podlegało łącznie 57 projektów złożonych przez placówki onkologiczne z całego kraju. Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii uzyskało drugi wynik w skali kraju.

TS

eprasa.pl 2b0e70c3b1

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wołów bez wody. Ciężki weekend dla mieszkańców i pracowników PWK

Po wielu godzinach utrudnień w dostawie wody w Wołowie, spowodowanych przebudową sieci wodociągowej przy ul. Jana Pawła II, sytuacja wróciła do normy. Przerwa miała potrwać tylko do soboty rano, jednak podczas napełniania sieci doszło do poważnej awarii na połączeniu przygotowywanym przez podwykonawcę. Woda wróciła dopiero wieczorem do wołowskich kranów.

Fot.Dagmara Zielińska

Pracownicy PWK pracowali nie przerwanie przez kilka godzin w zimnie i błocie, aby jak najszybciej przywrócić dostawy wody.

Przypomnijmy, że w piątek, 3 października, od godziny 21:00 w Wołowie nastąpiło całkowite wyłączenie dostaw wody. Jak informowało wcześniej Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne, przerwa miała potrwać do soboty, 4 października, do godziny 10:00 rano.

Powodem wyłączenia była przebudowa ronda przy ul. Jana Pawła II, prowadzona przez firmę Berger Bau. W ramach inwestycji konieczne było przebudowanie głównych sieci wodociągowych, które zasilają miasto, a następnie ich przepięcie do nowego układu. To właśnie te prace wymagały czasowego odcięcia dostaw wody.

Na czas wyłączenia wody Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów uruchomiło zastępcze punkty poboru, które dostępne były następujących lokalizacjach: Rynek – parking przy Ratuszu, ul. Trzebnicka – parking przy stadionie, ul. Chopina – parking przy Przedszkolu nr 4, ul. Inwalidów Wojennych – parking przy szpitalu, ul. Kościuszki – parking przy blokach Wołowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Pułaskiego – parking przy tzw. Ruskim Placu.

O godzinie 10:00 w sobotę PWK poinformowało, że zakończono prace związane z wpięciem nowych sieci. Rozpoczęło się powolne napełnianie całej sieci wodociągowej. Jak wyjaśniało przedsiębiorstwo, proces ten został rozłożony w czasie, by zminimalizować ryzyko awarii oraz zmian organoleptycznych wody. Planowano, że zakończy się około godziny 12:00.

Sytuacja skomplikowała się jednak tuż przed południem. O godzinie 10:50 PWK poinformowało, że podczas napełniania sieci doszło do poważnej awarii na połączeniu przygotowywanym przez firmę Green Water, podwykonawcę Berger Bau. W związku z tym napełnianie sieci zostało wstrzymane. - Na chwilę obecną trudno oszacować czas przywrócenia dostaw wody. Prosimy śledzić komunikaty i zapoznać się z lokalizacją zastępczych punktów poboru – przekazano w komunikacie.

Aktualizacja sytuacji o godzinie 15:20. W nagraniu wideo opublikowanym w mediach społecznościowych prezes PWK poinformował:

– Udało nam się połączyć dwa problematyczne odcinki. Obecnie grzeją się mufy elektrooporowe. I będzie to trwało jeszcze około dwie i pół godziny, ale jest to czas orientacyjny. Później przystąpimy do napełniania sieci.

Prezes odniósł się także do licznych komentarzy dotyczących przedłużającej się przerwy w dostawie wody:

– Do wszystkich osób, które bardzo mocno w ostatnim czasie komentują sytuację z przedłużającą się przerwą w dostawie wody. Szanowni Państwo, jeśli Państwo chcą komentować w ten sposób, skupcie się na mnie jako na prezesie, a nie na pracownikach PWK, którzy od ponad 17 godzin non stop są w wodzie, w błocie, w zimnie i usuwają awarię, która nie jest efektem naszej pracy. Za cierpliwość dziękuję, za wszystkie słowa wsparcia – robimy wszystko, by woda wróciła jak najszybciej - dodał Rafał Borzyński.

Chwilę po godzinie 18.00 do mieszkańców dotarła najbardziej oczekiwana tego dnia aktualizacja. - Dobra wiadomość, skończyliśmy skręcanie sieci wodociągowej, rozpoczęliśmy napełnianie tej sieci - mówił prezes PWK. - Woda w ciągu 2–3 godzin (jeżeli nie wydarzy się nic nadspodziewanego jak poprzednio) trafi do Państwa domów w zależności od tego, w jakim rejonie miasta Państwo mieszkacie i na którym piętrze. Ostatnia doza cierpliwości i jesteśmy na dobrej drodze, by zakończyć tę nieprzyjemną sytuację.

Około godziny 19.00 zaczęły coraz częściej pojawiać się informacje od mieszkańców, że woda wraca do ich domów. Początkowo ciśnienie było słabe, ale po kilku godzinach można było się już spokojnie wykąpać przed snem.

Przepięcie i awaria wzbudzało wiele emocji w mediach społecznościowych. Na naszym profilu i profilu PWK pojawiało się wiele komentarzy od tych pochlebnych, które wspierały prezesa i pracowników wołowskiego przedsiębiorstwa po narzekania i niepochlebne kąśliwe uwagi.

Choć weekend bez wody okazał się trudnym doświadczeniem dla mieszkańców, a sama awaria wystawiła na próbę cierpliwość i wytrwałość zarówno wołowian, jak i pracowników PWK, ostatecznie udało się przywrócić normalne funkcjonowanie sieci. Cała sytuacja pokazała jednak, jak duże znaczenie ma sprawna komunikacja i zaangażowanie osób odpowiedzialnych za infrastrukturę. Teraz, kiedy woda wróciła już do domów, pozostaje mieć nadzieję, że podobne awarie nie zakłócą w przyszłości codziennego życia miasta.

Dagmara Zielińska

Awaria wodociągu w Wołowie. Prezes PWK: „Pracownicy działali ponad dobę bez przerwy, w błocie i deszczu”

KG: Przez wiele godzin całe miasto było pozbawione wody. Początkowo informowano mieszkańców, że przerwa potrwa do godziny 10.00. Co się wydarzyło, że problem przeciągnął się znacznie dłużej?

Rafał Borzyński, Prezes PWK Wołów: Harmonogram prac przekazany przez generalnego wykonawcę budowy galerii i przebudowy ronda zakładał wznowienie dostaw wody o godzinie 10:00. Z ostrożności w komunikacie dla mieszkańców wskazaliśmy dłuższy czas, ponieważ wiedzieliśmy, że zadanie jest skomplikowane. Prace zostały wykonane praktycznie w terminie – już po 8:30 mogliśmy ponownie uruchomić stację uzdatniania wody. Niestety, w trakcie uruchamiania kolejnych obszarów miasta doszło do awarii w miejscu łączenia nowej sieci ze starą.

KG: Gdzie leżała przyczyna awarii? Czy winę ponosi przedsiębiorstwo, czy może firma podwykonawcza?

RB: Jest kilka hipotez, dlatego za wcześnie na jednoznaczne oceny. Faktem jest, że modernizowana była sieć z lat 70., wykonana z żeliwa – materiału solidnego, ale jednocześnie kruchego. PWK nie prowadziło tam prac modernizacyjnych. Złożyliśmy generalnemu wykonawcy ofertę wykonania wpięć, jednak zlecił je innej firmie. Korzystając z przerwy w dostawach, sami zmodernizowaliśmy sąsiedni odcinek sieci, który nie był objęty inwestycją, i prowadziliśmy nadzór nad robotami. Niestety brak znajomości specyfiki wołowskiej sieci wodociągowej przez firmę zewnętrzną nie ułatwił sprawnej realizacji.

KG: Czy awaria została już usunięta na stałe, czy istnieje ryzyko, że sytuacja się powtórzy?

RB: W miejscu sobotniej awarii sytuację udało się opanować, a połączenie zostało wykonane prawidłowo. Trzeba podkreślić ogromne poświęcenie pracowników PWK – byli na placu budowy od godziny 21:00 dnia poprzedniego, część z nich pracowała ponad 24 godziny bez przerwy, w zimnie, wodzie, błocie, a później także w deszczu. Wszystko po to, aby jak najszybciej przywrócić wodę mieszkańcom. Ostatecznie prace zakończyliśmy w sobotę około 18:00, ale to nie był koniec – musieliśmy jeszcze monitorować sieć, kontrolować jej napełnianie i rozpocząć płukanie.

KG: Czy po tym zdarzeniu zaplanowano dodatkowe kontrole sieci, aby sprawdzić, czy nie ma zagrożenia dla mieszkańców?

RB: Tak. Zwróciliśmy uwagę wykonawcy – co potwierdził również inspektor nadzoru – że niewłaściwie została zgrzana mufa elektrooporowa na sieci fi 200, również przepinanej w tamtą noc. Wykonawca został zobowiązany do niezwłocznego usunięcia tej usterki. Niestety, prawdopodobnie wiązać się to będzie z kolejnym, choć krótszym, wyłączeniem dostaw wody. Rozumiemy, że to nie jest komfortowe dla mieszkańców, ale również dla nas jako PWK – każde ponowne wyłączenie to ryzyko nowych awarii oraz konieczność długiego płukania sieci, co oznacza dodatkowe straty wody.

KG: Ile kosztowało usunięcie awarii i kto pokryje te koszty – przedsiębiorstwo, gmina, czy wykonawca?

RB: Koszty pokryje wykonawca. Na dziś trudno mi podać dokładną kwotę, ponieważ wciąż trwa szacowanie kosztów i strat.

epraso.pl zbeerbo.381

Rodzice z Lubiąża protestują przeciwko przeniesieniu przedszkola. Burmistrz komentuje: Nigdy nie powiedziałem, że Lubiąż jest kulą u nogi

Rodzice przedszkolaków z lubiąskiej Niezapominajki przyszli na sesję Rady Miejskiej w Wołowie, by zaprotestować przeciwko planom przeniesienia placówki do budynku Szkoły Podstawowej w Lubiążu. W ich imieniu głos zabrał Maciej Karwowski, który już na początku zaznaczył, że mieszkańcy nie czują się właściwie poinformowani.

– Chciałem podkreślić, że informacji o spotkaniu nie otrzymaliśmy jako mieszkańcy – mówił, nawiązując do zebrania z burmistrzem, które odbyło się kilka dni wcześniej.

Według rodziców zapewnienia włodarza o bezpieczeństwie dzieci nie rozwiały ich obaw. – Nie dostaliśmy żadnej precyzyjnej odpowiedzi. Gdzie będzie zlokalizowany plac zabaw? Jak zostanie osłonięty przed słońcem? Jak budynek szkoły zostanie dostosowany? Nie wiemy nic – wyliczał przedstawiciel.

Rodzice podkreślali, że obecny budynek przedszkola był remontowany zaledwie dekadę temu. – Ten remont kosztował około 1,5 mln złotych. Okazuje się, że to są pieniądze, które chyba poszły w błoto, skoro przedszkole ma zostać przeniesione – komentował Karwowski.

Zakwestionowano także przedstawione przez burmistrza wyliczenia dotyczące oszczędności. – W naszej opinii milion i sto tysięcy złotych to nie jest kwota, jaką gmina zaoszczędzi. Jedynie podatek od nieruchomości zniknie, reszta kosztów pozostanie – argumentował przedstawiciel rodziców.

Mieszkańcy zarzucili burmistrzowi manipulację danymi inwestycyjnymi w Lubiążu. – To dane tendencyjne – oceniał Karwowski, pytając jednocześnie, dlaczego do przedszkola nie mogą uczęszczać dzieci z sąsiednich miejscowości, takich jak Kawice, Mazurowice, Rogów Legnicki, Malczyce, Rusko czy Kwiatkowice.

W swojej wypowiedzi przypomniał również, że gmina kilka lat temu składała wniosek o dofinansowanie modernizacji obecnego budynku przedszkola. – Wtedy gmina chciała remontować, teraz już nie chce – stwierdził.

Na spotkaniu z mieszkańcami padła także informacja, że obecny budynek przedszkola miałby zostać przekształcony w Dom Pomocy Społecznej. – Lubiąż jest kulą u nogi gminy Wołów – usłyszeli radni w kontekście gminnych przychodów. – Będziemy dalej protestować, składamy petycję, będziemy walczyć o przyszłość naszych dzieci – zakończył przedstawiciel rodziców.

Burmistrz odpowiada rodzicom

Do zarzutów mieszkańców odniósł się burmistrz Dariusz Chmura. – Już w pierwszym zdaniu podał pan nieprawdę – zwrócił się do przedstawiciela rodziców, tłumacząc, że formalnie poprosił sołtysa o zmianę terminu spotkania.

W odpowiedzi na twierdzenia o braku planu burmistrz przywołał dane demograficzne: – W 2023 roku było pięć urodzeń, w 2024 – cztery, a w 2025 do dzisiaj trzy. W przedszkolu jest 56 dzieci. Bardzo bym się ucieszył, gdyby dzieci z okolicznych miejscowości zasiliły placówki w Lubiążu.

Zapewniał również, że warunki w szkole są wystarczające. – Szkoła w Lubiążu to taka sama placówka jak Szkoła Podstawowa numer 1 w Wołowie, która mieści 600 dzieci. W Lubiążu jest ich 133. Jest mnóstwo wolnej przestrzeni. Będzie wydzielone piętro, będzie osobne wejście. Proszę się nie bać o bezpieczeństwo dzieci.

Odpierając zarzut o brak inwestycji, Chmura podkreślał, że Lubiąż nie jest zaniedbywany. – Nigdy nie powiedziałem, że Lubiąż jest kulą u nogi. Proszę tak nie mówić i nie podsycać nastrojów. Lubiąż jest bardzo ważny w naszych planach – ścieżka rowerowa, marina, remont boiska... – wyliczał burmistrz.

Zaznaczył również, że nie chodzi o likwidację przedszkola, a jedynie jego relokację.

– Dzisiaj po raz pierwszy mówię państwu radnym, że będę wnioskował o przeniesienie przedszkola do szkoły. Wniosek złożę najwcześniej po nowym roku. Ale dopóki nie ma decyzji rady, nie można przygotowywać

Fot.eSesja

Przedstawicielem rodziców na sesji rady miejskiej był Maciej Karwowski.

projektów ani kosztorysów – zakończył.

Radna Agnieszka Sabat: „To nie tylko placówka, to budynek z historią”

Na zakończenie sesji głos zabrała jeszcze radna Agnieszka Sabat.

– Chciałabym się odnieść do naszego przedszkola i informacji, które padły tu na sesji i na Facebooku – rozpoczęła. – Padły tam słowa, że wzbudzam niepotrzebne emocje. Uważam, że gdyby wszystko było zrobione zgodnie ze sztuką, tych emocji byłoby mniej. Informacja o przeniesieniu przedszkola padła na zebraniu z ust dyrektora, na którym nawet ja nie byłam. Po tej informacji zaczęły się telefony. Jako radna i mama dziecka z tego przedszkola czuję się odpowiedzialna i mój głos jest tutaj ważny.

Radna poinformowała, że już 4 września wraz z radnym Jarmuszczakiem próbowała umówić się z burmistrzem na rozmowę w sprawie konsultacji. – Niestety, pan burmistrz nie znalazł czasu, dlatego napisaliśmy petycję. Mam ją dziś wydrukowaną i rozdam radnym, żeby mogli indywidualnie się z nią zapoznać.

Sabat odniosła się również do argumentów o demografii i prezentacji o wydatkach. – Rozumiemy, że liczby nie są po naszej stronie. Nie będę dziś komentować, bo czekam na odpowiedzi na moje interpelacje. Wrócę do tematu, gdy będę miała wszystko na piśmie. Nie chcę rzucać słów na wiatr.

Radna podkreśliła, że mieszkańcy nie zgodzą się na przeniesienie przedszkola. – Będziemy się do państwa radnych zwracać o przemyślenie tego tematu. Przygotujemy się i przedstawimy nasze stanowisko.

Zapytała również o planowany Dom Pomocy Społecznej. – Czy ten DPS będzie jednostką gminną, czy prywatną? Jaki jest plan? – dopytywała.

Sabat sprzeciwiła się sugestiom, że konflikt między mieszkańcami Lubiąża a Krzydliny został wywołany celowo. – Nie próbujemy skłócić miejscowości. Rozumiemy, że w Krzydlinie też są rodzice. Jeśli padły jakieś słowa o zamknięciu placówki w Krzydlinie, to może padły w emocjach. Budynek naszego przedszkola budzi emocje, bo to nie jest tylko placówka. To budynek, z którym ludzie wiążą swoją historię. To dla nas trudny temat.

Burmistrz: „Pani jest nową, młodą radną. Proszę się zapoznać”

Do wypowiedzi Sabat odniósł się burmistrz Chmura, momentami w ostrzejszym tonie. – Byliśmy na tym samym zebraniu. Nie słyszała pani tego? Wszyscy słyszeli. Padły te słowa – stwierdził w kontekście Krzydliny.

Zapewnił, że działa zgodnie z procedurami. – Ja żadnej decyzji pisemnie nie podjąłem. Powiedziałem tylko, że po zapoznaniu się z danymi i demografią zwrócę się do radnych. Jeszcze się nie zwróciłem. To jest etap, w którym poprosiłem o spotkanie w Lubiążu, bo chciałem przyjechać i wyjaśnić. Kogo przekonałem, to przekonałem. Panią nie – trudno, ma pani do tego prawo.

Fot.Dagmara Zielińska

Do sytuacji odniosła się też radna Agnieszka Sabat, prywatnie mama dziecka uczęszczającego do Niezapominajki oraz mieszkanka Lubiąża.

Jednocześnie zganił radną za – jego zdaniem – niepełne informowanie mieszkańców. – Mam do pani pretensję. Jako radna powinna się pani zapoznać z danymi i wyjaśnić rodzicom, dopilnować, żeby dzieci były bezpiecznie, żeby był plac zabaw, osobne wejście. Niestety, z tego środowiska wyszły słowa o likwidacji szkoły w Krzydlinie i to wzbudziło niepokój. Tego robić nie wolno. Dobrze, że pani to teraz zdementowała – zakończył burmistrz.

Na końcu dyskusji dowiedzieliśmy się jeszcze od burmistrza, że ewentualny DPS, który miałby powstać w miejsce przedszkola będzie gminną instytucją.

dz

REKLAMA

epresa.pl 2468f6c3b1

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Święto Dyni w Glinianach – radosny początek jesieni

W Glinianach odbyło się radosne Święto Dyni, które oficjalnie rozpoczęło tegoroczną jesień. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie spędzili czas na zabawie, degustacjach potraw i rywalizacji w konkursach.

Jedną z głównych atrakcji był **konkurs na największą, własnoręcznie wyhodowaną dynię**. Zwyciężczynią została dobrze znana wszystkim **„Gliniana Babeczka" – Romualda Grudkowska,** której dynia wzbudziła prawdziwy podziw wśród uczestników zabawy.

Nie zabrakło również smaków jesieni. Grupa **„Lubiążanki"** przygotowała przepyszne potrawy z dyni, które szybko znikały ze stołów. Wspólną radość dopełniła

także **44 Lubiąska Drużyna Harcerska ATAR**, która świętowała swoją drugą rocznicę powstania. Harcerze chętnie wzięli udział w licznych konkurencjach, takich jak **przeciąganie liny oraz poszukiwanie igły w stogu siana**, dostarczając publiczności wielu emocji i śmiechu.

Serdeczne gratulacje należą się organizatorom za wspaniały pomysł na zorganizowanie wydarzenia, mieszkańcom za nieocenioną pomoc w przygotowaniach oraz gościom za udział w zabawach i wspólne spędzanie czasu w gronie wspólnoty. Dzięki ich zaangażowaniu tegoroczne Święto Dyni w Glinianach na długo pozostanie w pamięci uczestników – jako dzień pełen jesiennych smaków, uśmiechu i wspólnej radości.

inf

Fundusz Sołecki w Gminie Wołów – wspólne działanie, wspólna przestrzeń

Fundusz sołecki to nie tylko liczby w budżecie – to realne zmiany, które mieszkańcy sołectw mogą dostrzec każdego dnia, wychodząc z domu. Dzięki zaangażowaniu lokalnych społeczności oraz ścisłej współpracy z władzami Gminy Wołów, udało się zrealizować szereg inicjatyw, które poprawiają jakość życia, integrują mieszkańców i czynią wspólną przestrzeń bardziej funkcjonalną oraz przyjazną.

Z funduszu sołeckiego – który, przypominamy, stanowi istotną część budżetu Gminy Wołów przeznaczono **72 251,00 zł** na realizację zadań istotnych zarówno dla najmłodszych mieszkańców, jak i całych rodzin. Środki zostały wykorzystane na **montaż urządzeń zabawowych na placach zabaw** w miejscowościach: **Dębno, Bożeń, Stary Wołów, Golina, Rataje, Pełczyn, Wrzosek i Piotronowice**.

Dodatkowo, w **Sławowicach** została **przeniesiona altana z placu zabaw i została zamontowana w nowym miejscu, a także została ułożona kostka**, co poprawiło funkcjonalność i estetykę przestrzeni rekreacyjnej.

Takie działania sprzyjają integracji społecznej, zapewniają bezpieczne i atrakcyjne miejsca do spędzania czasu wolnego oraz pokazują, jak fundusz sołecki odpowiada na realne potrzeby mieszkańców poszczególnych sołectw.

Dzięki wspólnemu zaangażowaniu można tworzyć przestrzeń, która będzie służyć całej społeczności gminy Wołów

inf

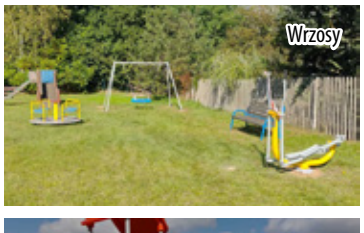

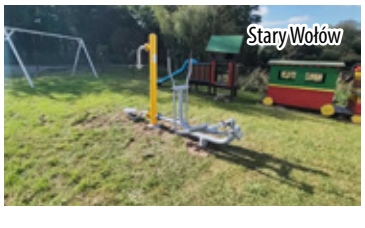

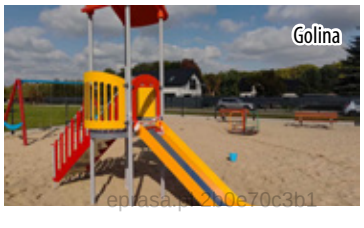

Inicjatywa Lokalna w Pawłoszewie – mieszkańcy wspólnie działają

W miniony weekend mieszkańcy Sołectwa Pawłoszewo, wraz z panią sołtys Sylwią Cielecką, aktywnie spędzili czas, przygotowując teren pod planowane inwestycje mające na celu poprawę jakości życia oraz funkcjonalności przestrzeni publicznej.

Pierwszym zadaniem, którego podjęli się mieszkańcy, było przygotowanie miejsca pod palenisko.

W przyszłości stanie się ono atrakcją integracyjną i rekreacyjną, służącą wspólnym spotkaniom, wydarzeniom plenerowym i spędzaniu czasu w przyjaznej atmosferze.

Równolegle prowadzono prace nad przygotowaniem terenu pod stację naprawczo-rowerową. To inwestycja skierowana przede wszystkim do miłośników jednośladów – zarówno mieszkańców, jak i turystów odwiedzających miejscowość podczas rowerowych wypraw. Stacja umożliwi wykonanie drobnych napraw oraz napompowanie opon, co z pewnością podniesie komfort podróżowania po okolicznych trasach.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców i wsparciu sołectwo Pawłoszewo staje się miejscem jeszcze bardziej przyjaznym zarówno dla rodzin, jak i odwiedzających je gości. Niebawem pokażemy efekty zakończonych prac.

inf

Ogłoszenie materiał promocyjny Gminy Wołów

SPŁAWIKOWE ZAWODY Z OKAZJI 75-LECIA PZW

Złowili puchary i świętowali jubileusz

Na łowisku w Wołowie odbyły się zawody spławikowe, które zorganizowano w ramach obchodów 75-lecia Polskiego Związku Wędkarskiego. Wydarzenie, objęte patronatem burmistrza gminy Wołów Dariusza Chmury oraz starosty powiatu wołowskiego Jana Janasa, zgromadziło pasjonatów wędkarstwa, a rywalizacji towarzyszyła wyjątkowa atmosfera i duch sportowej walki.

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Zawody spławikowe należą do jednej z najbardziej tradycyjnych i popularnych dyscyplin wędkarskich. Polegają na połowie ryb metodą na spławik – zawodnicy rywalizują nie tylko o jak największy połów wagowy, ale także o precyzję, technikę i cierpliwość. To sport wymagający opanowania i doświadczenia, w którym nierzadko o końcowym sukcesie decydują pojedyncze gramy.

W Wołowie emocji nie brakowało. Najlepsi okazali się: Kategoria OPEN: I miejsce – Miłosz Gruda (3245 g), II miejsce – Grzegorz Romanowicz (1955 g), III miejsce – Łukasz Fałat (1540 g). Kategoria SENIOR 60+: I miejsce – Zenon Bałut (4190 g).

Nagrody zwycięzcom i uczestnikom wręczali starosta wołowski Jan Janas oraz prezes Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego Rafał Borzyński. Organizatorzy podkreślają, że najważniejsza była nie tylko rywalizacja, ale także możliwość integracji środowiska wędkarskiego i wspólne świętowanie jubileuszu PZW.

Zawody spławikowe, choć wymagają cierpliwości i odpowiedniego przygotowania, przyciągają wielu pasjonatów, dla których kontakt z naturą i wędkarska przygoda są równie ważne jak sportowa rywalizacja. **ziela**

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

Fot.Gmina Wołów

TENIS STOŁOWY

KOLEJKA NA RATY

ROZGRYWKI LIGOWE/1.Dolnośląskie Grand Prix (kadeci)

Także i **2**.serię ligowych zmagań nasze tenisowe *teamy* rozgrywać będą *na raty*. Swoje pojedynki w *weekend* rozegrały składy dolnobrzeskiego Rokity oraz *rezerwy* Wolavii, a dopiero wczoraj przy własnych stołach gości ze Strzelina podejmował 1.zespół z Wołowa, za ponad tydzień zaś (17 października) do sportowego *zaplecza* Granitu udadzą się zawodnicy KS Brzeg Dolny.

5.LIGA

Bardzo krótką historię miał mecz we Wrocławiu, gdzie Rokita mierzył się z 4.zespołem wrocławskiego AZS. Akademicy rozpoczęli zgodnie z własnym planem, ale pewnym zaskoczeniem dla akademickiej drużyny był udany występ doświadczonego **Władysława Jeża**, którego zwycięstwo dało przyjezdnym remis po otwierającej spotkanie serii gier singlowych. Chociaż według powiedzenia *nadzieja umiera ostatnia*, to w kolejnych chwilach sobotniej konfrontacji szybko jasnym się stało, że nasz zespół wyjedzie z dolnośląskiej stolicy na pusto. Wprawdzie aż 5 następnych pojedynków kończyło się dopiero *tie-break'ami*, to wszystkie one padły sportowym łupem tenisistów AZS, sięgających po pewne i efektowne zwycięstwo.

AZS IV Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 10-1
ROKITA: W. Jeż (**1**), D. Kot, F. Szarzyński, Z. Kot.

TABELA

1.	AZS **IV** Wrocław	2	**4**	20-3
2.	Świt Wrocław	2	**3**	19-16
3.	Granit **II** Strzelin	1	**2**	10-2
4.	Orion **III** Szewce	1	**2**	10-2
5.	Ajde **II** Oleśnica	2	**2**	17-13
6.	FRAF Kobierzyce	2	**2**	17-17
7.	ULKS **II** Ciechów	1	**1**	9-9
8.	Sady Wierzchowice	1	**1**	9-9
9.	**KS BRZEG D.**	1	**1**	9-9
10.	Orzeł **III** Lizawice	2	**0**	5-20
11.	Odra Oława	1	**0**	2-10
12.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**0**	3-20

3.kolejka: ROKITA - ULKS II Ciechów (18 października, 12.00); **KS** - AZS IV Wrocław (22 października, 19.30).

6.LIGA

W zasadzie bez dużej przesady można stwierdzić - choć obie drużyny występują na różnych szczeblach regionalnych zmagań, że dolnobrzeski Rokita *sąsiaduje* w rankingu z *rezerwami* Wolavii, które w przeciwieństwie do **5**-ligowca pierwsze występy nowego sezonu mogą zaliczyć do udanych. Po zwycięstwie w Kątach Wr. (**10-3**) w sobotę wołowianie przy własnych stołach *gładko* ograli 2.skład Orła Prusice. Goście *honorowy* punkt zdobyli dopiero wówczas, gdy nasza drużyna miała ich na koncie już **9**, a chwilę później losy meczu rozstrzygnął **Damian Wojtyła** (na zdjęciu), który w sobotę okazał się liderem wołowskiej ekipy.

WOLAVIA II WOŁÓW
- Orzeł II Prusice 10-1
WOLAVIA: D. Wojtyła (**3,5**), G. Buczyński (**2,5**), M. Wojtyła (**2,5**), D. Zwolski (**1,5**).

TABELA

1.	**WOLAVIA II WOŁÓW**	2	**4**	20-4
2.	Świt **II** Wrocław	2	**4**	20-5
3.	AZS **V** Wrocław	2	**3**	19-11
4.	Ajde **III** Oleśnica	1	**2**	10-4
5.	AZS AWF **II** Wrocław	2	**2**	12-13
6.	MOSiR Syców	2	**2**	16-18
7.	ŻOK **II** Żmigród	2	**2**	14-16
8.	Tęcza Wrocław	2	**2**	11-16
9.	Odra **III** Głoska0	2	**1**	13-19
10.	UKSTS **II** Kiełczów	1	**0**	8-10
11.	GOKiS **III** Kąty Wr.	2	**0**	9-20
12.	Orzeł **II** Prusice	2	**0**	4-20

3.kolejka (18 października, 10.00): **WOLAVIA** - ŻOK II Żmigród.

fot. Michał Walencki Fotografia Sportowa

7.LIGA

Na razie zdecydowanie *pod górkę* ma także dolnobrzeska młodzież, która kolejną lekcję tenisa odebrała w Sycowie. W starciu z dużo bardziej doświadczoną ekipą *rezerw* tamtejszego MOSiR naszym reprezentantom udało się ugrać tylko **6** setów, a większość z nich (4) na swoim koncie zapisał **Alan Ciochoń**, który w tym spotkaniu zdobył dla ekipy Rokity *honorowy* punkt.

MOSiR II Syców
- ROKITA II BRZEG DOLNY 10-1
ROKITA: A. Ciochoń (**1**), L. Kwapisz, Z. Drozdowska, A. Łukojko, K. Szczotka, M. Maksymowicz.

TABELA

1.	GOKiS **IV** Kąty Wr.	2	**4**	20-0
2.	LZS **II** Trzebnica	2	**4**	20-0
3.	MOSiR **II** Syców	2	**4**	20-4
4.	Świt **III** Wrocław	2	**4**	20-9
5.	Świt **IV** Wrocław	2	**3**	19-13
6.	Granit **III** Strzelin	2	**2**	18-12
7.	Start Wrocław	2	**2**	14-15
8.	Świt **V** Wrocław	2	**1**	10-19
9.	GOKiS **V** Kąty Wr.	2	**0**	5-20
10.	**ROKITA II BRZEG D.**	2	**0**	3-20
11.	MOSiR **III** Syców	2	**0**	3-20
12.	Victoria **III** Jelcz-Lask.	2	**0**	0-20

3.kolejka (18 października, 10.00): GOKiS V Kąty Wr. - **ROKITA**.

Kibicom tenisa stołowego winni jesteśmy jeszcze rezultaty **1**.Dolnośląskiego Grand Prix w grupie kadetów, które w ostatnią niedzielę września rozegrano w Brzegu Dolnym, a miejsca na podium zajął w nim **Grzegorz Buczyński**.

1.DGP KADETEK

1.	**Antonina Rogan**	**AZS Wrocław**
2.	Julia Bednarczyk	Jerzmanowa
3.	Adrianna Małek	Odra Oława
4.	Anastazja Kalata	Lider Milicz
6.	Zofia Hołodniuk	WOLAVIA
8.	Anastazja Levin	WOLAVIA
10.	Laura Kwapisz	ROKITA
11.	Lena Fabisiewicz	WOLAVIA
13.	Zofia Drozdowska	ROKITA
16.	Amelia Żuczek	WOLAVIA
18.	Alicja Łukojko	ROKITA
19.	Kinga Szczotka	ROKITA

*startowały **22** zawodniczki*

1.DGP KADETÓW

1.	**Adam Kędzierski**	**AZS Wrocław**
2.	Michał Nowakowski	Granit Strzelin
3.	**Grzegorz Buczyński**	**WOLAVIA**
4.	Adam Sawicki	AZS Wrocław
13.	Dominik Zwolski	WOLAVIA
18.	Alan Ciochoń	ROKITA
28.	Kornel Tokarski	WOLAVIA
29.	Jurij Hriadil	WOLAVIA
30.	Wojciech Turewicz	WOLAVIA
33.	Adam Rudnicki	WOLAVIA
	Oskar Błażewski	WOLAVIA

*startowało **42** zawodników*

Udział w tegorocznym cyklu Grand Prix Polski w miniony *weekend* rozpoczęli seniorzy oraz młodzicy. Pierwsi z wymienionych swoje zawody rozgrywali w Gliwicach, zaś młodsi amatorzy *celuloidowej* gry o rankingowe punkty walczyli w Poznaniu.

SENIORZY

W gronie blisko **170** zawodniczek i zawodników, stających do walki w śląskich zawodach, naszych klubów nie reprezentował żaden z potencjalnych kandydatów do końcowego zwycięstwa, choć z nieco większą *temperaturą* mogliśmy śledzić wyniki **Liliany Przybył**, która swoją przygodę z tenisem rozpoczynała w barwach Wolavii, ale od dłuższego czasu reprezentuje barwy wrocławskiego AZS. Zawodniczkę zobaczyliśmy już w piątkowych preeliminacjach, w których rywalizowała w gronie **36** tenisistek o **8** *przepustek* do głównej rozgrywki. Dwa przegrane *tie-break'i* w pojedynkach grupowych sprawiły, że już po tej fazie *Akademiczka* znalazła się poza *burtą* gliwickiej rozgrywki i emocje dla nas się zakończyły. Na szczęście dużo więcej działo się w Poznaniu - szczególnie w rywalizacji młodziczek.

MŁODZICY

Nic w tym dziwnego, jeśli weźmie się choćby tylko liczbę uczestników rozgrywki, gdyż w obu grupach rękawicę sportowej rywalizacji podjęło **290** zawodniczek i zawodników. Nasza skromna męska ekipa, czyli **Wojciech Turewicz** oraz **Adam Rudnicki** (obaj Wolavia) już w gronie **113** pretendentów do turnieju głównego próżno było szukać w gronie faworytów, a swoje sportowe nauki od rywali wołowinie pobrali już w konfrontacjach grupowych, na których zakończyli swój udział w zmaganiach przy wielkopolskich stołach.

Od początku sezonu przy regionalnych stołach znakomicie spisuje się *koalicja* dolnobrzeskich młodziczek: **Alicja Łukojko**, **Laura Kwapisz**, **Zofia Drozdowska** i **Kinga Szczotka**, ale na ogólnopolskim szczeblu najbardziej rozpoznawalną *rakietą* w gronie młodziczek jest bez wątpienia zawodniczka Wolavii **Zofia Hołodniuk**, którą także zobaczyliśmy już w piątkowej rozgrywce, a nasz powiatowy skład w poznańskiej imprezie uzupełniała jeszcze jej klubowa koleżanka **Lena Fabisiewicz**.

Aż **4** z wymienionych wyżej tenisistek z pozytywnym skutkiem *zaliczyły* fazę grupową, ale piątkowe *play-off* okazały się mało szczęśliwe dla tenisistek Rokity, zaś w *komplecie* do głównej październikowej rozgrywki awansowały wołowianki. Obie nie należały jednak do faworytek tej rozgrywki, ale za pewną niespodziankę uznać można przyzwoite grupowe występy Leny, która wprawdzie 3-krotnie odchodziła od stołu pokonana, ale z każdą z wyżej notowanych rywalek prezentowała się bardzo ambitnie i 2 mecze kończyła po emocjonującej, 5-setowej rozgrywce.

Jej koleżanka natomiast wygrała swoją grupę z kompletem zwycięstw, a potem udanie rozpoczęła 1.rundę fazy pucharowej. Po 1.secie konfrontacji z rywalką ze śmigielskiej Polonii nasza tenisistka była bliżej kolejnego etapu rywalizacji, ale w kolejnych starciach górą była rywalka i ostatecznie Zosia kończyła swój udział w poznańskiej imprezie w grach o dalsze pozycje, kończąc zawody z 33.lokatą, czyli w *okolicach* turniejowego rozstawienia (36).

eprasa.pl 2b0e70c3b1

GWARDYJSKI TEST

SIATKÓWKA — 2.LIGA MĘŻCZYZN

Czas oczekiwania na debiut zawodników dolnobrzeskiego Modeko na **2**.ligowym parkiecie wydłużył się o tydzień, ale wreszcie doczekaliśmy się starcia naszego zespołu na ogólnopolskim poziomie. Ich pierwszym rywalem na tym szczeblu byli konkurenci zza miedzy, gdyż nasza drużyna podejmowała wrocławskich *Gwardzistów*. Nazwać konkurentów solidnym zespołem, to w zasadzie nic nie stwierdzić. Poprzednie zmagania ekipa z dolnośląskiej stolicy zakończyła na 4.pozycji z **15** zwycięstwami w **22** rozegranych spotkaniach (skuteczność **64**%), a bieżący sezon wrocławianie rozpoczęli przekonywującym zwycięstwem z Ikarem Legnica (**3-0**) tracąc średnio w secie **17,3** punktu. *Materiał* na udany debiut nie był więc najlepszy, ale dla dolnobrzeskiego beniaminka w **2**.ligowych rozgrywkach żaden mecz nie będzie *spacerkiem*, choć już w sobotę siatkarze Modeko pokazali, że i oni nie zamierzają być przysłowiowymi chłopcami *do bicia*.

Pierwsze starcie rozpoczęło się wyminą sportowych *ciosów* i długo żadnej ze stron nie udało się *przełamać* rywala na tyle skutecznie, aby wypracować wyraźną przewagę. Rezultat długo oscylował *wokół* remisu, ale wreszcie dało o sobie znać doświadczenie gości, którym przed decydującymi piłkami udało się wypracować parę *oczek* przewagi (16:20), które sprawiły, że w końcówce partii pod presją znaleźli się dolnobrzeżanie i mimo ambitnej walki nie udało im się odwrócić losów tego starcia.

Kolejna cześć rozpoczęła się krótką punktową serią *Gwardzistów*, ale nasi siatkarze szybko odrobili stratę, choć potem ponownie znaleźli się parę *kroków* za rywalami i w fazę *wstecznego odliczania* z wyraźną *zaliczką* weszli wrocławianie (14:20). Do ostatniej piłki sportowa rywalizacja toczyła się punkt za punkt, a to dało kolejne setowe zwycięstwo przyjezdnym, którzy w obu starciach potwierdzili swoją siatkarską klasę.

Przegrane sety podcięły nieco *skrzydła* gospodarzom, którzy w kolejne starcie weszli dość *niemrawo* i od samego początku zmuszeni byli *gonić* wynik. Nasi siatkarze pokazali jednak sportową determinację i chociaż rezultat wydawał się już rozstrzygnięty, to w końcówce zawodnicy Modeko udowodnili, że zasłużenie zajmują miejsce w tym prestiżowym siatkarskim gronie. Będąc pod przysłowiową *ścianą* dolnobrzeżanie obronili aż **4** *meczbole*, ale do ewentualnego przedłużenia rywalizacji potrzebowali kolejnego, a przy 5.próbie *Gwardziści* rozegrali już skuteczny atak, który dał im kolejne zwycięstwo i pozycję lidera.

W starciu z zespołem, który jeśli nawet nie jest faworytem zmagań, to z całą pewnością będzie w gronie ekip, nadających ton sportowej walce, zespół Modeko - mimo wyraźnej przegranej, pokazał się z bardzo dobrej strony, a jeśli dolnobrzeżanie utrzymają sobotnią dyspozycję, dodatkowo poprawią pewne detale i *okrzepną* w ogólnopolskim siatkarskim towarzystwie, to o ich wyniki kibice mogą być raczej spokojni. Ambicji i woli walki z całą pewnością im nie zabraknie, co pokazał już sobotni debiut.

MODEKO BRZEG DOLNY
- Gwardia Wrocław 0-3
(22:**25**; 19:**25**; 23:**25**)
MODEKO: K. Gawłowski, P. Michalczyk, J. Maćkowski, D. Kowalczyk, W. Jezior, D. Leszczyński, I. Drej **(L)** – A. Siwiec, J. Sularz, E. Kucharski, M. Michalik, P. Dziedzina, D. Gontarz, P. Staszewski **(L)**.

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa 3.

1.	Gwardia Wrocław	2	**6**	6-0
2.	Volley Jelcz-Laskowice	2	**4**	6-4
3.	Sobieski Żagań	1	**3**	3-0
4.	WKS Wieluń	1	**3**	3-0
5.	Bielawianka Bielawa	2	**3**	5-5
6.	Chełmiec Wałbrzych	2	**3**	5-5
7.	Ikar Legnica	2	**3**	3-4
8.	AZS Częstochowa	2	**1**	3-6
9.	MLKS Gubin	2	**1**	2-6
10.	**MODEKO BRZEG D.**	1	**0**	0-3
11.	Volley Radomsko	1	**0**	0-3

3.kolejka (11 października): AZS Częstochowa - **MODEKO**.

SIATKÓWKA — DOLNOŚLĄSKIE LIGI MŁODZIEŻOWE

Siatkarskim wydarzeniem *weekendu* z całą pewnością było **2**.ligowe starcie zawodników dolnobrzeskiego Modeko, ale w tych dniach na parkiet wyszło jeszcze **5** naszych ekip, które walczyły o ligowe punkty w zmaganiach zespołów w kategoriach młodzik, junior młodszy oraz junior - a w zasadzie juniorki. Nie wszyscy adepci siatkówki mieli udany *weekend*, ale część drużyn zeszła z parkietu ze zwycięstwem.

MŁODZICY

Echo Twardogóra
- ROKITA BRZEG DOLNY 1-2
(**25**:22; 20:**25**; 10:**15**)
ROKITA BRZEG DOLNY
- Olimp Oborniki Śląskie 1-2
(**25**:22; 21:**25**; 8:**15**)
ROKITA: G. Łyczko, M. Karkocha, M. Dawidowicz, E. Kosińska, H. Sołtys, A. Sochaj, Z. Pełka **(L)** – G. Konopnicka, N. Weglarowicz.

LIGA MŁODZICZEK (3.etap) - grupa 4.

1.	Olimp Oborniki Śl.	2	**4**	4-1
2.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**3**	3-3
3.	Echo Twardogóra	2	**2**	1-4
4.	UKS Gminy Miękinia	-	-	-

2.turniej (12 października): w Obornikach Śl.

MODEKO BRZEG DOLNY
- Sporting Wrocław 2-1
(**25**:20; 18:**25**; **15**:11)
Gwardia Wrocław
- MODEKO BRZEG DOLNY 2-0
(**25**:6; **25**:13)
MODEKO: A. Szafranowski, J. Lisowski, A. Hahn, R. Szajna, M. Maksymowicz-Komincz, O. Półchłopek, P. Wójcikowski **(L)** – W. Serafin, H. Bujewicz, M. Weglarowicz, K. Gawęda **(L)**, M. Szewczyk, B. Tyzio, S. Czabończyk.

LIGA MŁODZIKÓW (1.etap) - grupa 2.

1.	Gwardia Wrocław	2	**4**	4-1
2.	**MODEKO BRZEG D.**	2	**3**	2-3
3.	Sporting Wrocław	2	**2**	2-4

2.turniej (19 października): we Wrocławiu.

JUNIOR MŁODSZY

Ikar Legnica
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:3; **25**:6; **25**:10)
MODEKO: S. Biernacki, J. Lisowski, B. Ożóg, R. Szajna, M. Maksymowicz-Komincz, O. Półchłopek, P. Wójcikowski **(L)** – A. Piotrowski, W. Serafin, A. Hahn, A. Szafranowski, K. Gawęda **(L)**, M. Szewczyk, H. Bujewski.

LIGA JUNIORÓW MŁ. (1.etap) - grupa 1.

1.	Ikar Legnica	1	**3**	3-0
2.	Volley Jelcz-Lask.	1	**3**	3-0
3.	Sporting Wrocław	-	-	-
4.	Wataha Lubin	-	-	-
5.	Chełmiec II Wałbrzych	1	**0**	0-3
6.	**MODEKO BRZEG D.**	1	**0**	0-3

2.kolejka (11 października): Chełmiec - **MODEKO**.

ROKITA BRZEG DOLNY
- Piast Głogów 3-0
(**25**:11; **25**:18; **25**:10)
ROKITA: J. Spera, N. Konieczna, Z. Wójcikowska, I. Zamiara, M. Muntowska, E. Kosińska, A. Sochaj **(L)** – M. Karkocha, M. Mosiej, H. Mamak **(L)**, N. Sochaj.

LIGA JUNIOREK MŁ. (1.etap) - grupa 1.

1.	**ROKITA BRZEG D.**	1	**3**	3-0
2.	Polonia Świdnica	1	**3**	3-1
3.	Bielawianka Bielawa	1	**2**	3-2
4.	Olimpia Jawor	1	**1**	2-3
5.	Zenit Wrocław	1	**0**	1-3
6.	Piast Głogów	1	**0**	0-3

2.kolejka (11 października): Polonia - **ROKITA**.

JUNIOR

ROKITA BRZEG DOLNY
- Olimpia Jawor 3-1
(**25**:12; **25**:17; 23:**25**; **25**:16)
ROKITA: J. Stępień, J. Czopek, I. Muntowska, K. Florek, Z. Kozubek, L. Kuc, S. Sulima (L) – Z. Wójcikowska, M. Toczek, J. Masłowska (L), A. Bury, N. Konieczna, O. Płaziuk.

LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa 2.

1.	Wataha Lubin	1	**3**	3-0
2.	**ROKITA BRZEG D.**	1	**3**	3-1
3.	AZS AWF Wrocław	1	**3**	3-1
4.	Olimpia Jawor	2	**3**	4-4
5.	#Volley II Wrocław	1	**0**	1-3
6.	Sobieski Oława	2	**0**	1-6

2.kolejka (11 października): #Volley II - **ROKITA**.

KWADRATOWY PECH

ROKITA BRZEG DOLNY

Piast Lutynia - ROKITA BRZEG DOLNY 2-1 (1-0)
Bramka: D. Chylak (53');
Żółte kartki: M. Szczur, M. Gacek, M. Kokociński;
ROKITA: P. Ptasznik – M. Wróbel, M. Szczur, M. Racki (70' M. Kowalski), P. Sługocki, A. Woś, M. Kokociński, M. Żebrowski, M. Gacek (83' K. Żuk), K. Wojtyło, D. Chylak.

Bez wątpienia do sportowych zwycięstw potrzebna jest przynajmniej odrobina szczęścia, a według słów filmowego *Wielkiego Szu* - trzeba umieć ją sobie *zorganizować*. Po sobotnim występie dolnobrzeskich *Diabłów* w Lutyni nasuwa się pytanie, czy brak szczęścia jest tożsamy z posiadaniem pecha - sądząc po przebiegu konfrontacji z Piastem, to jednak osobne kategorie. Można bowiem nie mieć *fartu*, ale jeśli omija nas także zła passa, to może jeszcze nie być najgorzej. Natomiast jeśli wyraźny *deficyt* pierwszego *spotka* się ze złośliwością losu, to jesteśmy w ciemnej… dolinie - tak jak podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** w sobotniej konfrontacji.

Od samego początku bowiem spotkanie toczyło się pod wyraźne dyktando przyjezdnych, którzy szybko przejęli środek pola, gdzie spokojnie *budowali* swoje akcje i kilka razy udało im się poważniej zagrozić *piastowskiej* bramce. Okazje do *otwarcia* wyniku mieli **Dominik Chylak** i **Marcin Żebrowski**, ale przyznać trzeba, że żadna nie była na tyle *klarowna*, aby po ich niecelnych uderzeniach pisać o zmarnowaniu znakomitych sytuacji. W obu przypadkach zabrakło trochę szczęścia. Po 2.stronie boiska natomiast w 41.minucie pech *dopadł* debiutującego na *okręgowym* szczeblu pomiędzy słupkami dolnobrzeskiej bramki **Pawła Ptasznika** - czy może raczej szczęście na *oścież* uśmiechnęło się do zawodnika z Lutyni. Po jednym z wyrzutów piłki z autu gracz Piasta znalazł się z nią przy linii końcowej, a ponieważ nie miał jej do końca opanowanej, w ekwilibrystyczny sposób próbował dorzucić futbolówkę w pole karne. *Przewrotka* udała się nadspodziewanie, gdyż po tym zagraniu piłka poprzez *okienko* znalazła drogę do siatki bramki przyjezdnych, zapewniając gospodarzom prowadzenie po 1.odsłonie.

Nasi piłkarze wyraźnie wiec tego dnia nie mieli co liczyć na sprzyjający uśmiech fortuny, ale spróbowali sami sobie coś zorganizować. Po spektakularnej akcji, w trakcie której dolnobrzeżanie wymienili pomiędzy sobą 8-9 podań z pierwszej piłki, przed pustą bramką znalazł się D. Chylak i z najbliższej odległości wpisał się na listę strzelców. Po tym wydarzeniu przewaga Rokity wyraźnie wzrosła i kwestią czasu wydawało się, kiedy padną kolejne bramki dla gości. Oprócz lidera ofensywnej formacji *diabelskiej* ekipy okazję po temu mieli także **Marcin Kokociński** czy **Karol Wojtyło**, ale po ich uderzeniach futbolówka minimalnie mijała cel. Swojego szczęścia spróbował poszukać także **Michał Racki** (na zdjęciu), ale w Lutyni tego dnia nie znalazł go żaden z piłkarzy Rokity - zarezerwowane było dla gospodarzy, gdyż kolejnym fartownym zrządzeniem losu wytłumaczyć można trafienie, które przyniosło miejscowym zwycięskiego gola. Padł on w kuriozalnych okolicznościach, gdyż wybijający piłkę z własnego przedpola obrońca Rokity - w zdawałoby się spokojnych *okolicznościach przyrody* i bezpiecznej odległości od bramki, trafił futbolówką w nogę napastnika Piasta, a ta po rykoszecie wylądowała tuż przy słupku bramki naszego zespołu. Nasi gracze do samego końca walczyli o *uratowanie* choćby remisu, ale tego dnia niemal wszystko sprzyjało gospodarzom, mogących po końcowym gwizdku arbitra cieszyć się z kompletu punktów.

- *Przez wiele lat mojej przygody z piłką nauczyłem się, że futbol bywa niesprawiedliwy, ale co jednego dnia zabiera, to potem oddaje i z tej perspektywy wypada chyba spojrzeć na to spotkanie* - powiedział szkoleniowiec dolnobrzeżan J. Wróbel. - *Być może zabrzmi to dziwnie, ale w naszym wykonaniu był to świetny mecz. Przez cały czas byliśmy stroną prowadzącą grę, potrafiliśmy stworzyć sytuacje bramkowe, w których finalizacji wprawdzie zabrakło trochę jakości, ale docenić trzeba także znakomite interwencje golkipera przeciwnika, a na sowa uznania zasłużył cały zespół Piasta. Nie widziałem jednak jeszcze takiego meczu, w którym o rozstrzygnięciu decydowały tak „oryginalne" trafienia. W całych rozgrywkach przeciętnie na zespół przypadają takie jedna, może dwie bramki, a tutaj mieliśmy kumulację. Wypada tylko powinszować rywalom szczęścia.*

klasa **OKRĘGOWA**
11.kolejka (11 października, 15.00):

ROKITA BRZEG DOLNY - Orzeł Pawłowice

Na początku września obie drużyny miały już sposobność do bezpośredniej konfrontacji, gdyż zespół pawłowickiego Orła gościł w Brzegu Dolnym przy okazji 1/16 rozgrywek okręgowego Pucharu Polski i potyczka ta zakończyła się wyraźnym zwycięstwem Gospodarzy (**4-0**), co może optymistycznie nastrajać przed sobotnim starciem. Tym bardziej, że i na ligowym *gruncie* w spotkaniach przed własną publicznością nasze *Diabły* się nie myliły, zwyciężając **5-1** i **2-0**. Z całą pewnością jeszcze 2 tygodnie temu o wynik tej konfrontacji kibice Rokity byliby znacznie bardziej spokojni, ale po pucharowym zwycięstwie z młodzieżą wrocławskiego Śląska (**4-2**) nasz zespół znalazł się w *dołku* i po kolejnych 2 spotkaniach schodził z murawy pokonany. Pawłowickie *Orły* natomiast są wyraźnie na *fali* wznoszącej, co potwierdza choćby fakt, że nie dali sobie strzelić gola w konfrontacji z liderem z Bielan. Zresztą, pod względem obrony własnego przedpola najbliższy rywal dolnobrzeżan jest 2.ekipą ligi, że średnią **1,1** straconego gola w meczu, a **4** z rozegranych pojedynków kończyli oni na **0** *z tyłu*. Nie wszystko dobrze funkcjonuje natomiast w pawłowickim ataku, gdyż średnia **1,5** trafienia na mecz to ledwie 13.wynik ligi. Poza tym, w spotkaniach wyjazdowych nawet ta *szczelna* defensywa nie funkcjonuje najlepiej, gdyż **91%** wszystkich goli stracili oni właśnie na *obcych* boiskach, czyli średnio **2** bramki na występ.

MKP WOŁÓW - Polonia Trzebnica

Tylko jedna bramka po 10.kolejkach decyduje o tym, że klub z Trzebnicy plasuje się w *okręgowym* rankingu *oczko* wyżej od wołowskiego MKP. Zawodnikom Polonii przyznać jednak trzeba, że bramki zdobywać potrafią, gdyż średnia **2,8** trafienia na mecz jest 2.wynikiem w stawce, a występ przeciwko WKS Wierzbice był **19**.spotkaniem, w którym zespół zdobył przynajmniej **1** gola. Trzebniczanie nie mogą także źle wspominać swoich ostatnich wizyt w Wołowie, gdyż raz zremisowali (**1-1** - wówczas pod wodzą trenera **Pawła Troniny**), a w poprzednim sezonie wywieźli nawet komplet punktów (**0-1**). Po stronie rywali przemawia również fakt, że w trwających rozgrywkach zespół świetnie sobie radzi na wyjazdach i w 5 rozegranych pojedynkach jeszcze nie przegrał i może pochwalić się skutecznością **73%**. Czy szkoleniowiec MKP znajdzie skuteczną metodę na swoich byłych podopiecznych?

10.kolejka: Łozina - Zenit **1-3**; Strzelinianka - Błysk **2-2**; Piast Ż. - Orzeł M. **2-1**; Orzeł P. - Polonia B. **0-0**; Polonia T. - Wierzbice **7-2**; Piast II Ż. - Sokół **2-0**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	10	26	28-9
2.	Zenit Międzybórz	10	22	23-15
3.	**ROKITA BRZEG D.**	10	19	27-22
4.	Polonia Trzebnica	10	18	28-17
5.	**MKP WOŁÓW**	10	18	25-15
6.	Orzeł Pawłowice	10	18	15-11
7.	WKS Wierzbice	10	17	27-22
8.	Piast Żerniki Wr.	10	14	30-22
9.	Piast II Żmigród	10	14	23-19
10.	Strzelinianka Strzelin	10	14	20-27
11.	KS Łozina	10	12	18-24
12.	Orzeł Marszowice	10	11	18-19
13.	Piast Lutynia	10	11	15-19
14.	Sokół Marcinkowice	10	5	10-18
15.	Błysk Kuźniczysko	10	4	10-30
16.	Wratislavia Wrocław	10	1	13-41

eprasa.pl 2b0e70c3b1

KLĄTWA ZDJĘTA

MKP WOŁÓW

Wratislavia Wrocław - MKP WOŁÓW 1-3 (1-1)
Bramki: N. Walczak (22'), S. Supranionek (57'), G. Mazurek (68');
Żółta kartka: O. Kur;
MKP: K. Słowik – O. Kur, B. Bojanowski, S. Supranionek, M. Kowaluk, M. Warpas (88' P. Furdykoń), J. Mikuś, B. Gałecki, O. Minorczyk, G. Mazurek (90' F. Nowak), N. Walczak.

W zasadzie zespół, mogący pochwalić się serią **7** spotkań bez porażki, na boisko rankingowego *outsidera* powinien jechać jak *po swoje*, ale kiedy z jednej strony jest wołowski MKP, a z drugiej Wratislavia - nie wszystko wydaje się tak oczywiste, jakby wynikało z tabeli. Wrocławianie poprzednie **3** *okręgowe* sezony rozegrali ze średnią skutecznością **44%** i w poprzednich rozgrywkach właściwie spadli z ligi. W tym samym jednak czasie w starciach z naszym zespołem nie przegrali żadnego (skuteczność **89%**) i tylko raz udało się wołowianom *wyszarpać* remis (bilans bramkowy: **5-14**) - nie wszystko było więc tak oczywiste. Tym bardziej, że poprzedni tydzień dla klubu nie potoczył się najlepiej, gdyż jego szatnię w ostatniej chwili opuścił **Robert Pikulicki**, który może nie w każdym swoim występie prezentował maksimum futbolowego potencjału, ale był istotną siłą w formacji ofensywnej.

W konfrontacji ze swoją *Bestia Negra* gracze MKP musieli sobie radzić bez niego, a już pierwsze minuty pokazały, że chociaż gospodarze do tej pory jeszcze nie wygrali, to jednak prezentują bardzo solidną piłkę. Ich akcje nie wyglądały na przypadkowe, piłkę umiejętnie rozgrywali od własnej bramki i potrafili z nią przechodzić w pozostałe rejony boiska - jak na zespół, który został *sklejony* na chwilę przed startem sezonu, wyglądało to bardzo solidnie. Nie była to jednak idealna futbolowa *maszyna*. Mimo przyzwoitej postawy to jednak przyjezdni wydawali się z każdą upływającą chwilą przejmować coraz większą kontrolę nad wydarzeniami na murawie i szybko mogli cieszyć się z prowadzenia, ale uderzenie z głowy **Grzegorza Mazurka** minimalnie minęło cel. Sportowy *wyrok* nie został odroczony na długo, gdyż chwilę później efektownym uderzeniem z rzutu wolnego popisał się **Norbert Walczak** i wołowianie mogli głębiej odetchnąć. Kolejne minuty pokazały, że zespół faktycznie zyskał na pewności, gdyż w pełni kontrolował przebieg wydarzeń na boisku, prezentując spokojną, przemyślaną grę i pewnie krocząc po kolejny korzystny rezultat. Jednak w końcówce 1.odsłony gospodarze potrafili zaskoczyć i ich szybkie wyjście przyniosło wyrównujące trafienie.

Przed przerwą na chwilę zrobiło się więc nerwowo, ale 2.połowa pokazała, że jednak osiągane przez obie ekipy wyniki nie są dziełem przypadku. Nasz zespół systematycznie dążył do celu, nie popełniając błędów w defensywie i cały czas licząc na brak doświadczenia rywali i taka taktyka okazała się skuteczna. Nie najlepsze ustawienie przeciwnika przy dośrodkowaniu z rzutu rożnego wykorzystał **Sebastian Supranionek** (na zdjęciu) i przyjezdni ponownie mogli cieszyć się z zasłużonego prowadzenia. Kolejne minuty przyniosły całą serię okazji, po których losy spotkania powinny zostać praktycznie rozstrzygnięte, ale tylko jedną z nich na bramkę zamienił G. Mazurek. Do samego końca konfrontacji na murawie niepodzielnie panowali wołowianie i na dobrą sprawę powinni swoje prowadzenie znacznie powiększyć, ale choć nie udało się zwiększyć *rozmiarów* tego tak długo wyczekiwanego zwycięstwa, to jednak wydaje się, że nie było ono już zagrożone ani przez moment. Nasz zespół bowiem w pełni kontrolował przebieg wydarzeń na murawie, wraz z upływem czasu zyskując coraz większą optyczną przewagę nad coraz wyraźniej pogodzonymi z kolejnym niepowodzeniem młodymi zawodnikami Wratislavii.

- *Oczywiście jesteśmy zadowoleni, tak z rezultatu, jak i z gry* - powiedział po spotkaniu trener MKP **Paweł Tronina**. - *Biorąc pod uwagę jedynie wyniki obu drużyn, to muszę przyznać, że poziom przeciwnika mógł zaskoczyć, gdyż ich umiejętności to co najmniej solidny poziom i widać, że ta drużyna ma potencjał na dużo wyższą pozycję w tabeli. My byliśmy bardzo zmotywowani i cieszę się, że zawodnikom udało się utrzymać należyty poziom koncentracji przez cały mecz. To było kluczowym elementem, ale o naszym zwycięstwie przesądziły proporcje, czyli odpowiednio zbilansowane boiskowe doświadczenie i młodzieńcza futbolowa fantazja. Na murawie drużyna funkcjonowała bez zarzutu. Nie popełniliśmy wielu błędów, a piłkarze potrafili znakomicie się asekurować i wspierać.*

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Konfrontacja z przeciwnikiem z Lubiąża była 1.spotkaniem, jaki na **A**-klasowym *gruncie* rozegrali piłkarze z Miłcza, po historycznym awansie w sezonie 2020/2021. Tamte rozgrywki były zresztą dla *Spartan* pamiętne, gdyż finiszowali oni na 6.pozycji, odnosząc **13** zwycięstw w **27** rozegranych pojedynkach (skuteczność **51**%), ale nawet wówczas nie udało im się pokonać drużyny Odry. W pamiętnym spotkaniu z 15 sierpnia 2020r. występujący w roli gospodarzy na wołowskiej murawie miłczanie ulegli lokalnemu konkurentowi **2-3**, a w kwietniowym rewanżu ich porażka miała jeszcze bardziej znaczące *rozmiary* (**1-5**). Potem było jeszcze gorzej - tzn. oczywiście dla gości sobotniego pojedynku, gdyż kolejne starcia zdecydowanie wygrywali lubiążanie - **4-0** oraz **8-0** i wszystko wskazywało na to, że w 8.kolejce bieżących rozgrywek piłkarzom z Miłcza nie uda się *przełamać* futbolowej historii bezpośrednich pojedynków obu rywali.

ODRA LUBIĄŻ
- SPARTA MIŁCZ 4-0 (1-0)
Bramki: F. Kulas (3', 51'), M. Pawłowicz (65'), P. Leśniewski (68'),
Żółte kartki: P. Konon, E. Stańczyk;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski, B. Błachnio (55' O. Sevastianov), M. Wojtyło, G. Połetek, K. Romanowicz, W. Wypych, P. Leśniewski (69' P. Rewak), F. Kulas, M. Pawłowicz, M. Kijaczek (55' G. Gryzan);
SPARTA: E. Stańczyk – T. Kuc, S. Pęcherski, M. Płonka, A. Grobelny, A. Korcz, P. Chmielewski, P. Konon, M. Hańczyk, I. Partyka (70' P. Pasek), P. Stróżyński.

Prowadzony wówczas przez trenera **Tomasza Grzegorzewskiego** zespół z Lubiąża skończył rozgrywki na 2.pozycji i w następnym sezonie walczył o ligowe punkty na *okręgowym* poziomie. Teraz starcie ze Spartą było okazją do debiutu za trenerskim *sterem* dla **Krystiana Januszewskiego**, który objął funkcję szkoleniowca Odry z podobnym zadaniem. - *W zasadzie dopiero się nawzajem poznajemy i po pierwszym spotkaniu trudno jest coś definitywnie cokolwiek deklarować* - powiedział nam nowy szkoleniowiec. - *Bez wątpienia w drużynie jest potencjał na skuteczną walkę o wyższy poziom, ale nasze aktualne możliwości pokażą kolejne spotkania, w których mierzyć się będziemy z dużo bardziej wymagającymi przeciwnikami. Mimo tego, że wcześniej zgubiliśmy ważne punkty nadal pozostajemy w grze o najwyższy cel, ale o awans nie będzie łatwo. Z jednej strony drużynę bez wątpienia stać na zwycięstwo w rozgrywkach, lecz takie same ambicje ma jeszcze parę mocnych zespołów. Czekam więc na kolejne występy na boisku, a także powrót do składu piłkarzy, mających w tym momencie kłopoty ze zdrowiem - mniejsze bądź większe. Jeśli zachowamy należytą dyscyplinę wewnątrz zespołu, a w każdym meczu grać będziemy solidny procent tego, na co stać ten zespół, to powinno być*

dobrze. Z całą pewnością drużyna w jakimś spektakularnym stylu nie przewyższa reszty kandydatów do awansu, więc rywalizacja do samego końca powinna być wyrównana i emocjonująca.

Po 2.stronie futbolowej *barykady* stanął zespół, którego ambicją jest walka o utrzymanie i przyznać trzeba, że do tej pory nie idzie to *Spartanom* najlepiej. Pewne nadzieje dawać mogło zwycięstwo nad rywalami z Osieku (**4-2**), ale następne 5 kolejek to **4** wysokie porażki (bilans bramkowy: **1-28**) oraz spotkanie oddane walkowerem, gdyż nie udało się zebrać składu przed wyjazdem do Wilkszyna. Wizyta w Lubiążu także nie wzbudziła wśród miłczańskich *kadrowiczów* wielkiego zainteresowania i w meczowym protokole znalazło się ostatecznie zaledwie **14** zawodników.

Goście przystąpili więc do starcia z faworyzowaną Odrą w mocno *okrojonym* składzie, bez nominalnego bramkarza, a ponieważ *biednemu* zawsze wiatr wieje prosto w oczy, już od 3.minuty praktycznie nie mieli czego bronić - oczywiście prócz *rozmiaru* kolejnego niepowodzenia. Po **183** minutach strzelecką niemoc lubiążan przerwał **Franciszek Kulas**, kończąc celnym uderzeniem składną akcję z lewego skrzydła. Kolejne minuty przyniosły gospodarzom również sporo strzeleckich sytuacji, ale w decydujących momentach obudziły się stare demony i piłka ponownie nie chciał wpaść do siatki miłczańskiej bramki. Dopiero po przerwie sympatycy Odry mogli świętować kolejne trafienie. Dynamiczny atak **Mateusza Pawłowicza** (na zdjęciu) przerwali w polu karnym obrońcy gości i arbiter pojedynku bez wahania wskazał na *wapno*, a w roli skutecznego egzekutora w chwilę później wystąpił F. Kulas. Kwadrans potem ex-*Spartanin* ponownie zaskoczył swoich byłych kolegów dynamicznym wejściem w pole karne i tym razem osobiście celnym uderzeniem skutecznie sfinalizował atak. Rezultat konfrontacji ustalił **Paweł Leśniewski**, a jego trafienie zakończyło kolejną składną akcję całego zespołu.

Kolejne *derby* były więc meczem bez historii, gdyż różnicę celów i futbolowych potencjałów obu rywali było wyraźnie widać, a mimo ambitnej walki gościom nie udało się zniwelować argumentów lubiążan, których zwycięstwo mogło być jeszcze wyższe. Wydaje się zresztą, że w miniony *weekend* sportowe szczęście drużynie Odry sprzyjało nie tylko w konfrontacji ze Spartą, ale także na murawach w Środzie Śl. i Pęgowie, gdzie punkty *pogubiły* obie Zorze, w czego rezultacie rankingowa *północ* mocno się *spłaszczyła*.

8.kolejka: Kąty Wr. - Osiek **9-0**; Maślice - Mechanik **1-2**; Polonia II Śr.Śl. - Zorza W. **1-0**; Polonia Wr. - Zieloni **8-1**; Sokół - Porcelana **3-6**; Zorza P. - Parasol **0-3**; Widawa - Błyskawice **2-1**.

TABELA

1.	KP Kąty Wrocławskie	8	**20**	37-7
2.	Zorza Wilkszyn	8	**18**	25-5
3.	Polonia Wrocław	8	**16**	30-12
4.	Parasol Wrocław	8	**15**	29-7
5.	**ODRA LUBIĄŻ**	8	**15**	16-7
6.	Zorza Pęgów	8	**15**	23-15
7.	Porcelana Ciechów	8	**15**	22-20
8.	Sokół Smolec	8	**15**	25-24
9.	Polonia II Środa Śl.	8	**13**	15-23
10.	Widawa Wrocław	8	**12**	14-18
11.	Zieloni Rakoszyce	8	**9**	19-28
12.	Błyskawica Lenartowice	8	**7**	14-16
13.	Mechanik Brzezina	8	**7**	10-23
14.	Maślice Wrocław	8	**4**	10-22
15.	**SPARTA MIŁCZ**	8	**3**	5-42
16.	LZS Osiek	8	**3**	7-33

9.kolejka (11-12 października): Parasol - **ODRA** (sobota, 15.00); **SPARTA** - Sokół (niedziela, 15.00).

eprasa.pl 2b0e70c3b1

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Z przytupem do gry na młodzieżowych boiskach wrócili juniorzy młodsi wołowskiego MKP, którzy efektowne punkty przywieźli z Wierzbic. Zwycięstwo nad WKS wprawdzie nie wpłynęło znacząco na lokatę naszej drużyny w rankingu, ale pozwoliło nieco *odskoczyć* od degradacyjnej *kreski*. Z ligowym *outsiderem* mieli konfrontować się również dolnobrzescy *Akademicy*, którzy dla odmiany przewodzą juniorskim zmaganiom na 5.okręgowym poziomie, jednak do meczu w Skokowej nie doszło, gdyż ekipa Dolpaszu wycofała się z rozgrywek. W grupie trampkarzy przodownictwo w zmaganiach **4**.ligi udało się w Trzebnicy utrzymać młodym zawodnikom MKP, a na wyższym *szczeblu* solidnie, choć bez szczęścia w Żmigrodzie zagrali ich rówieśnicy z Brzegu Dolnego. Młodzicy *Akademii* natomiast nie sprostali liderowi **4**.ligi i ulegli we Wrocławiu *rezerwistom* tamtejszej Ślęży, ale gdyby cały mecz zagrali tak, jak jego końcówkę, to wynik mógłby być odwrotny. W *derby* na niższym poziomie wołowski MKP okazał się zdecydowanie lepszy od rówieśników z Lubiąża, dzięki czemu zachował pozycję lidera.

JUNIORZY MŁODSI

4.LIGA OKRĘGOWA

WKS Wierzbice - MKP WOŁÓW 0-5 (0-1)
Bramki: F. Cepok (12', 54', 67'), D. Kowalewski (77'), H. Studnicki (80').

TABELA

1.	MKS Siechnice	5	**15**	37-9
2.	Sokół Marcinkowice	6	**15**	35-11
3.	Strzelinianka Strzelin	4	**9**	17-6
4.	Pogoń Oleśnica	5	**9**	12-14
5.	Barycz Sułów	4	**7**	28-11
6.	Polonia Bielany Wr.	5	**7**	30-17
7.	**MKP WOŁÓW**	4	**6**	14-8
8.	Olympic Junior IV Wr.	5	**3**	13-29
9.	WKS Wierzbice	5	**0**	8-39
10.	FMS Strzelin	5	**0**	7-57

7.kolejka (11 października, 11.00): **MKP** - Barycz.

5.LIGA OKRĘGOWA

TABELA

1.	**AP BRZEG DOLNY**	5	**15**	48-11
2.	Bór Oborniki Śl.	6	**15**	48-13
3.	Sporting Wrocław	4	**12**	22-8
4.	KS Żórawina	5	**10**	21-10
5.	Fenomen Leśnica	6	**10**	22-37
6.	Pogoń Cieszków	4	**6**	19-23
7.	Lotnik Twardogóra	6	**6**	11-32
8.	Polonia Środa Śl.	5	**5**	13-15
9.	Orzeł Prusice	6	**3**	20-38
10.	Widawa Psary	5	**1**	10-27
11.	Semafor Brochów	6	**1**	9-29
12.	Dolpasz Skokowa	-	-	-

7.kolejka (11 października, 11.00): **AP** - Żórawina.

TRAMPKARZE

3.LIGA OKRĘGOWA

Piast Żmigród - AP BRZEG DOLNY 7-4
Bramki: G. Kalinowski, J. Ostrowski, T. Hurkasiewicz, samobójcza.

TABELA

1.	Moto-Jelcz Oława	8	**21**	63-8
2.	Parasol III Wrocław	7	**21**	35-5
3.	Piast Żerniki	8	**18**	65-16
4.	Piast Żmigród	8	**13**	42-38
5.	Sokół Smolec	8	**8**	32-39
6.	**AP BRZEG DOLNY**	8	**7**	41-50
7.	Polonia Środa Śl.	6	**3**	10-44
8.	Sporting Wrocław	8	**0**	8-88

9.kolejka (12 października, 16.00): **AP** - Piast Żerniki.

4.LIGA OKRĘGOWA

Polonia Trzebnica - MKP WOŁÓW 1-4 (0-2)
Bramki: P. Purcha i M. Nawara - po **2**.

TABELA

1.	**MKP WOŁÓW**	7	**21**	59-7
2.	AP Football Wrocław	7	**19**	49-11
3.	Wrocław III Academy	7	**17**	32-10
4.	Orzeł Jelcz-Laskowice	7	**13**	15-8
5.	Pogoń Oleśnica	6	**13**	23-25
6.	Ślęza II Wrocław	6	**10**	28-10
7.	Strzelinianka Strzelin	7	**7**	20-25
8.	Polonia Trzebnica	7	**7**	20-28
9.	Barycz Sułów	6	**7**	27-32
10.	AP Oleśnica	7	**7**	15-24
11.	Polonia Bielany Wr.	7	**6**	13-35
12.	WKS Śląsk II Wrocław	7	**4**	13-33
13.	Parasol IV Wrocław	7	**1**	10-52
14.	Unia Wrocław	6	**0**	8-32

8.kolejka (12 października, 10.00): **MKP** - AP Football.

MŁODZIKI

4.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

Ślęza II Wrocław - AP BRZEG DOLNY 9-3 (4-0)
Bramki: A. Jaworski (62'), S. Rola (70'), M. Wojtaszek (78').

TABELA

1.	Ślęza II Wrocław	6	**18**	58-9
2.	UKS Gminy Miękinia	6	**16**	47-9
3.	WKS Śląsk II Wrocław	6	**13**	43-14
4.	Jedenastka Kąty Wr.	6	**12**	19-5
5.	KS Żórawina	6	**11**	34-17
6.	AP Football Wrocław	6	**10**	22-15
7.	Orzeł Jelcz-Laskowice	5	**9**	20-17
8.	Strzelinianka Strzelin	5	**7**	26-14
9.	**AP BRZEG DOLNY**	6	**6**	51-35
10.	Sporting Wrocław	5	**6**	20-19
11.	Athletic Wrocław FC	6	**5**	19-15
12.	MKS II Siechnice	6	**3**	13-56
13.	Football Stars	5	**0**	7-47
14.	Polonia Wrocław	6	**0**	3-110

7.kolejka (11 października, 11.00): **AP** - Ślęza II.

5.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

MKP WOŁÓW - ODRA LUBIĄŻ 7-0

TABELA

1.	**MKP WOŁÓW**	5	**15**	42-3
2.	Piast II Żerniki	5	**13**	27-6
3.	Parasol IV Wrocław	4	**9**	20-12
4.	Fenomen II Leśnica	5	**7**	18-18
5.	**ODRA LUBIĄŻ**	5	**4**	13-21
6.	MKS Kostomłoty	3	**3**	8-12
7.	Silesia Wrocław-Gaj	4	**3**	5-11
8.	Sporting II Wrocław	3	**0**	4-17
9.	Skarby Środa Śl.	4	**0**	6-43

6.kolejka (11-12 października): Skarby - **ODRA** (11.00); Piast - **MKP** (niedziela, 14.00).

6.LIGA OKRĘGOWA (gr. 4)

Polonia II Trzebnica
- AP II BRZEG DOLNY 3-3 (2-0)
Bramki: M. Nalewajek - **2**, J. Koźlik.

MKP WOŁÓW
- Dąb Kuraszków 4-0 (1-0)
Bramki: A. Sadowski, S. Walęciak, M. Adamczak, T. Gacek.

KP BRZEG DOLNY
- Piast III Żmigród 6-1

TABELA

1.	Bór III Oborniki Śl.	4	**12**	40-6
2.	Polonia II Trzebnica	5	**10**	23-16
3.	Talent II Trzebnica	3	**9**	18-5
4.	**UKS WIŃSKO**	4	**9**	29-9
5.	**MKP WOŁÓW**	5	**9**	15-11
6.	**AP II BRZEG DOLNY**	5	**7**	23-18
7.	**KP BRZEG DOLNY**	4	**6**	17-19
8.	Dąb Kuraszków	5	**3**	14-33
9.	Piast III Żmigród	5	**3**	11-33
10.	Burza Lubnów	5	**3**	10-34
11.	UKS II Gminy Miękinia	3	**0**	6-22

6.kolejka (11 października): Dąb - **KP** (11.00); **WIŃSKO** - Miękinia (11.00); **AP** - **MKP** (13.00).

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

W nadchodzących dniach kibice dolnobrzeskiego Rokity ponownie dostaną podwójną dawkę piłkarskich emocji. Po ligowym starciu z pawłowickim Orłem nasze *Diabły* rozegrają bowiem mecz 1/4 rozgrywek okręgowego Pucharu Polski, w którym zmierzą się na wyjeździe z Piastem Żerniki (15 października, 16.00). Przyglądając się zespołom, które dotarły do tej fazy pucharowych zmagań przyznać trzeba, że podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** nie mogą narzekać na zły los. Oczywiście mogło być lepiej, ale w *puli* byli również **3**.ligowcy z wrocławskiej Ślęzy oraz czołowe ekipy **4**.ligi - Baryczy Sułów (1.miejsce) oraz Moto-Jelcz Oława (2.). Zespól Piasta z całą pewnością znajduje się w zasięgu naszej ekipy, więc półfinał rozgrywek jest bardzo realną perspektywą, a jeśli się nawet nie powiedzie - to czas na rewanż przyjdzie już po 3 dniach, gdyż w 12.kolejce oba zespoły ponownie spotkają się na boisku w walce o ligowe punkty.

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Piłkarze z Krzydliny Małej powoli przyjmują już od rywali gratulacje za **A**-klasowy awans, choć rozgrywki *Serie* **B** nie są jeszcze nawet na półmetku. W każdym ze swoich występów zawodnicy AKS przekonują jednak o swoim potencjale, a robią to głównie na sportowej *skórze* konkurentów. Po niedzielnym zwycięstwie lider rywalizacji może pochwalić się nie tylko **100%** skutecznością, ale także średnią **6,1** trafienia na pojedynek (przy **0,37** straconego gola w meczu). W **9** grupach wrocławskiej strefy (**118** zespołów) tylko **4** drużyny (oprócz krzydlinian) mogą pochwalić się kompletami zwycięstw, a pod względem ofensywnej efektywności naszą ekipę wyprzedzają tylko wrocławskie Vamos (gr.**9** - śr. **7,25** trafienia) oraz Czarni Kondratowice (gr.**6** - **7,00**) - obie ustępują jednak pola pod względem *szczelności* w defensywie - średnio traconych goli odpowiednio **1,00** oraz **0,75**.

Przed rokiem po 8.kolejce zespół z Krościny Wielkiej - późniejszy zdecydowany zwycięzca rozgrywek, nawet nie przewodził w tabeli, tracąc *oczko* do konkurentów z Piotrkowic i po takiej samej ilości rozegranych spotkań gracze KS mogli pochwalić się skutecznością **83%** - gratulacje ekipie AKS należą się bez wątpienia, ale na awans trzeba jeszcze trochę popracować. Jeśli będzie to wyglądało tak, jak w starciu z dolnobrzeskim KS - to rzeczywiście mamy triumfatora sezonu 2025/2026.

Innego zdania są prawdopodobnie *celujący* w powrót na **A**-klasowe boiska piłkarze Bresnej, o czym jako ostatni przekonali się warzęgowianie, wracając z Brzeźna z *bagażem* **9** straconych goli, ale ze średnią startą **5,6** trudno było spodziewać się innego rezultatu na boisku *goniącego* wicelidera.

AKS KRZYDLINA MAŁA
- KS BRZEG DOLNY 5-0 (4-0)
Bramki: D. Krakowiak (10', 41'), K. Włodarczyk (33'), A. Jankowski (39'), J. Szafrański (51'); **Żółte kartki:** S. Przydatek oraz W. Biruk; **AKS:** D. Zimny – M. Malinowski (46' M. Kubiak), S. Czyżowicz, M. Warpas, P. Kozak, D. Uść (55' K. Kowaluk), A. Jankowski (70' P. Matusiewicz), S. Przydatek, J. Szafrański (55' M. Leśniewski), K. Włodarczyk, D. Krakowiak (75' M. Konieczny);
KS: W. Lesiewicz – O. Król, D. Skoczeń, J. Płóciennik (46' K. Machowicz), G. Mikołajczyk, K. Kubacki (80' D. Jóźwik), D. Koreń, M. Kidoń (46' F. Kubala), M. Maćkowiak, W. Biruk (60'S. Kril), D. Smoliński.

Po znaczących personalnych zmianach na starcie rewanżowej rundy poprzedniego sezonu dolnobrzeski KS zatrzymał *rozpędzający* się wówczas AKS Krzydlina Mała i w inauguracyjnym występie późniejsi *rycerze wiosny* stracili punkty (**0-0**). W kolejnej przerwie krzydliński *team* jeszcze się wzmocnił, ale do konfrontacji z tym rywalem lider podszedł z dużym spokojem i chociaż bez wątpienia gospodarze byli faworytami tego meczu - co widać było także po ustawieniu oraz grze przyjezdnych, to jednak nie forsowali tempa, starając się spokojnie rozgrywać futbolówkę w środku pola, nie *wstydząc* się cofać akcji na przedpole własnej bramki. Od samego początku widać było jednak dominację zawodników AKS, którzy bardzo szybko mogli cieszyć się z prowadzenia i to niejako podwójną radością, gdyż *otwierające* wynik trafienie **Damiana Krakowiaka** było nieprzeciętnej *urody*. Chociaż po tym wydarzeniu goście nie mieli już czego bronić, to jednak cały czas trzymali się kurczowo własnego przedpola, gdyż *otwarta* gra z liderem rzeczywiście mogła zakończyć się katastrofą. Mimo skupieniu na poczynaniach w formacji defensywnej dolnobrzeżanie już przed przerwą dostali **4** trafienia i wiadomym się stało, że nie uda im się powtórzyć rezultatu z marca. W chwilę po wznowieniu gry po przerwie rezultat pojedynku uderzeniem zza pola karnego ustalił **Jacek Szafrański** i kolejne zwycięstwo (**13** z rzędu) stało się udziałem krzydlińskiego lidera.

W niedzielnym pojedynku dolnobrzeżanie mocno bronili dostępu do własnego przedpola, ale tym razem w konfrontacji z AKS nie udało się obronić bezbramkowego rezultatu.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- POGOŃ WIŃSKO 1-8 (1-3)
Bramki: K. Praczyk (19') oraz D. Adamczak (6'), S. Siepko (32', 56', 68', 71'), F. Stuchły (45', 78'), K. Kuliński (61'); **Żółte kartki:** M. Ochap, D. Adanczak, K. Kuliński;
OLIMPIA: G. Zalewski (35' K. Lipa) – M. Igierski (46' A. Lewocki), K. Praczyk, M. Faron (40' K. Baran), M. Simlat (5' A. Truśniewski), T. Borowski, G. Szewczyk, M. Urbaniak (61' E. Drabik), M. Turski (30' M. Blauth), Ł. Kozieł, Ł. Kociołek;
POGOŃ: Ł. Maślejak – M. Dziubiński (75' D. Stuchły), D. Dąbrowa, D. Przybylski (46' K. Kuliński), K. Białoząb (43' K. Lickiewicz), D. Adamczak (70' F. Skowroński), M. Ochap (68' D. Studnicki), P. Fałat (43' J. Rosa), K. Sadowski (62' J. Korzeniowski), P. Hałasiewicz (43' F. Stuchły), S. Siepko (72' B. Bulbak).

Niesamowitą formę w ostatnich tygodniach *złapał* **Sebastian Siepko**, który jeszcze przed 7.kolejką i konfrontacją z *rezerwistami* Dolpaszu (**8-2**) miał na koncie tylko **1** trafienie. W pojedynku ze skokowianinami jednak się *otworzył* i dołożył **4** gole, a teraz *hat-trick* z *plusem* powtórzył w Godzięcinie. Pierwsza odsłona nie zapowiadała jednak efektownego zwycięstwa gości, gdyż *Olimpijczycy* trzymali się dość przyzwoicie, ale już wówczas wydawało się, że miejscowi cały czas szukają *pomysłu* na Pogoń. Ostatecznie nie udało się go znaleźć, a po zmianie stron defensywa godzięciczan *pękła* i wspomniany wyżej zawodnik w kwadrans w zasadzie *zamknął* wszystkie wątpliwości.

ZRYW GŁĘBOWICE
- VICTORIA ORZESZKÓW 3-3 (2-2)
Bramki: M. Bujalski (12'), K. Stawiski (15'), T. Stafecki (+90') oraz P. Filipowicz (8', 22', +90'-karny); **ZRYW:** D. Maciaszek – M. Gajewski, J. Mazur, J. Szafrański, D. Lykholat (60' M. Jasinowski), K. Rybak, Przemysław Bobkiewicz, M. Bujalski, K. Stawiski, M. Piątek (80' J. Jakubczyk), M. Barnuś (75' T. Stafecki); **VICTORIA:** K. Jugo – M. Kacperski, D. Wierzbicki, Ł. Bagiński, A. Banach, K. Głuszko, K. Pędzikowski (46' D. Gajownki), B. Wróblewski (90' D. Samsel), W. Jaguś (46' B. Olszewski-Marków, 65' D. Biełusz), P. Filipowicz, B. Niedzielski.

Derby w Głębowicach z całą pewnością nie rozczarowały. Obie drużyny po ostatnich występach miały bowiem coś do udowodnienia - sobie, kibicom i przede wszystkim konkurentom, więc już w 8.min. mogliśmy oglądać trafienie dla gości, którego autorem był niezawodny **Paul Filipowicz**. Napastnik Victorii na przerwę schodził z *dubletem*, ale jego bramki nie zapewniły przyjezdnym prowadzenia, gdyż równie skuteczni okazali się w tyk okresie piłkarze Zrywu.

Po zmianie stron cały czas oglądaliśmy twardą, nieustępliwą rywalizację, choć żadna ze stron nie przesadzała z brutalnością, więc piłkarska walka toczyła się *płynnie*, a było na co popatrzeć. Wprawdzie długo przyszło czekać na kolejne trafienia, ale końcówka, a właściwie doliczony czas gry, wynagrodził kibicom czas bramkowej *posuchy*. Kiedy upłynęły już regulaminowe minuty, celnym uderzeniem akcję gospodarzy *zamknął* wprowadzony na ostatni kwadrans **Tobiasz Stafecki** zdawało się, że 19-latek *wyjaśnił* losy spotkania. Tymczasem chwilę później piłkarze Zrywu zachowali się mało odpowiedzialnie we własnym polu karnym i w rezultacie ich interwencji arbiter wskazał na *wapno*. Ciężar uderzenia z 11.metra wziął na swoje *barki* oczywiście P. Filipowicz, a ponieważ w decydującym momencie nie zadrżała mu noga, to ostatecznie obie ekipy sprawiedliwie podzieliły się punktami.

Odra Uraz
- KUSY POGALEWO WIELKIE 4-1 (1-0)
Bramka: S. Tyszkowski (72'); **Żółte kartki:** K. Wałęski, D. Mil, K. Pietroń, J. Pietroń;
KUSY: J. Gawlikowski – D. Mil, Ł. Radzijewski, K. Pietroń, S. Tyszkowski, D. Mikołajczak, J. Pietroń, T. Posłuszny, K. Wałęski (55' Maciej Mil), D. Tarsalewski, D. Wróbel.

Przed tygodniem w Brzegu Dolnym piłkarze Kusego w 20 minut *wyciągnęli* z **0-3** z solidną ekipą KS remis (**3-3**), więc kiedy na przerwę w Urazie schodzili z *deficytem* bramki w zasadzie nie było się czym martwić - rywal bowiem wcześniej nie wygrał meczu, ulegając nawet na własnym boisku konkurentom z Warzęgowa (**2-3**). Kiedy jednak po zmianie stron goście cały czas nie potrafili pokonać bramkarza gospodarzy, a gracze Odry pokusili o kolejne 2 trafienia, pogalewianom mogło zrobić się *ciepło*. Wówczas jednak strzelecką niemoc przyjezdnych *przełamał* **Szymon Tyszkowski** i sympatycy Kusego mogli liczyć na szybko powtórkę z najnowszej historii, ale zamiast kolejnych trafień na koncie naszej drużyny to zawodnik Odry posłał piłkę do siatki bramki rywali i w niedzielne popołudnie mieliśmy w Urazie przykrą niespodziankę.

Dolpasz II Skokowa
- KOMETA KRZELÓW 2-4 (1-1)
Bramki: K. Poźniak (13'), D. Piekło (68'), A. Chylak (90'), M. Bury (+90');
Żółte kartki: M. Kędzierski, M. Przyszlak;
KOMETA: J. Mazur – D. Piekło, P. Ryśkiewicz, P. Białek, A. Marcinkowski, M. Kędzierski, M. Białek (90' F. Tymczyszyn), M. Napora, W. Białek (85' M. Bury), K. Poźniak (44' M. Przyszlak), A. Chylak.

Świadkami swoistego futbolowego *przeciągania liny* byli w niedzielę kibice w Skokowej, gdzie *rezerwy* tamtejszego Dolpaszu mierzyły się z Kometą Krzelów. Mecz nieco lepiej rozpoczęli goście, gdyż nie upłynął nawet kwadrans rywalizacji, a na listę strzelców wpisał się **Kamil Poźniak**. Miejscowi nie rezygnowali i jeszcze przed przerwą wyrównali, a po zmianie stron ponownie w 81.min. *wrócili* do gry, kiedy udało im się *nadgonić* wynik i obie drużyny przed końcówką miały na koncie po 2 trafienia. Ta przyniosła jednak kulminację emocji, a pierwszym z cyklu wydarzeń, które *zatrzęsły* Dolpaszem, była czerwona kartka dla jednego z ich piłkarzy. Pozostający do końcowego gwizdka arbitra czas *topniał* jednak bardzo szybko, ale ostatecznie gościom udało się wykorzystać grę w przewadze i kolejne trafienia przechyliły szalę zwycięstwa na ich stronę.

Bresna Brzeźno
- RUCH WARZĘGOWO 9-2 (4-0)
Bramki: P. Krasinkiewicz (77'), M. Hurtiak (87'); **Żółte kartki:** J. Sikorski, Daniel Morawski, P. Krasinkiewicz; **RUCH:** P. Cyrulik (46' A. Gwiazdowski) – P. Punda (70' T. Pogwizd), Daniel Morawski, P. Michułka (20' M. Hurtiak), J. Sikorski (80' M. Graczyk), D. Małecki (70' I. Fede), C. Suchacki (80' M. Dłużniewski), V. Butko, R. Sobotka, P. Krasinkiewicz (80'Dawid Morawski) , O. Fede.

Skromne zwycięstwo w Urazie (**3-2**) to jedyne punkty, jakimi na tym etapie rozgrywek może pochwalić się wracający na futbolową mapę regionu warzęgowski Ruch. Po jego graczach trudno się było jednak spodziewać, że o kolejne punkty powalczą w Brzeźnie, gdzie gospodarze już po 1.połowie mogli być właściwie pewni zwycięstwa. Wprawdzie przyjezdni podjęli *rękawicę* i walczyli bardzo ambitnie, nie odstawiając nogi w żadnej z sytuacji, ale znacznie więcej sportowych argumentów miał po swojej stronie wicelider - szczególnie w osobie **Adriana Nawrota**, który w niedzielnym spotkaniu zapisał na swoim koncie **6** trafień, które pozwoliły mu objąć fotel lidera ligowych strzelców - wspólnie z orzeszkowianinem P. Filipowiczem mają po **18** zdobytych bramek.

Pozostałe wyniki: Piotrkowice - Dąb **7-3**.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	8	**24**	49-3
2.	Bresna Brzeźno	8	**18**	37-18
3.	**POGOŃ WIŃSKO**	8	**17**	31-19
4.	KS Piotrkowice	8	**15**	34-25
5.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	8	**14**	28-14
6.	**KS BRZEG DOLNY**	8	**12**	16-17
7.	**KUSY POGALEWO WLK.**	8	**11**	23-25
8.	**KOMETA KRZELÓW**	8	**11**	27-25
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	8	**8**	18-24
10.	Odra Uraz	8	**7**	16-24
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	8	**7**	24-38
12.	Dąb Kuraszków	8	**7**	13-28
13.	Dolpasz II Skokowa	8	**6**	15-37
14.	**RUCH WARZEGOWO**	8	**3**	10-45

9.kolejka (12 października)**: BRZEG D.** - Bresna (11.00); **RUCH** - **ZRYW** (11.00); **KUSY** - **KRZYDLINA** (11.00); **VICTORIA** - Piotrkowice (11.00); **KOMETA** - **OLIMPIA** (14.00); **POGOŃ** - Odra (15.00).

eprasa.pl 2b0e70c3b1

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

USŁUGI

Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Tanio sprzedam działki budowlane w m.Łososiowice. Istnieje możliwość otrzymania gratis działki siedliskowej pod lasem . Warunki do uzgodnienia. Tel. 724 220 581

Sprzedam grunty rolne-łąki o areale 1,92 h w Stary Wołowie tel. 696077207

ZAMIENIĘ

Zamienię dwie działki budowlane w miejscowości Przyborów jedna 22 ary, druga 14 arów (teren niezalewowy) na mieszkanie parter lub I piętro w miejscowości Ścinawa, Wołów lub Lubin. tel. 538465667

RÓŻNE

SPRZEDAM

Oferujemy: Węgiel, ekogroszek, pellet, drewno kominkowe, pasze i karmy dla zwierząt Dowóz do klienta ‚Tartak na krzyżówce' Głuchów Górny 1, 55-100 Trzebnica Tel. 695 934 148, 663 693 820 695 934 148, 663 693 820

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604 317 276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie do uzgodnienia. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

Sprzedam działkę
w Lipnicy 7 arów,
kontakt:
+447435413473
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH
ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
• badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
• lecznictwo i profilaktyka,
• chirurgia,
• okulistyka i stomatologia,
• USG,
• zwierzęta egzotyczne i ptaki,
• czipowanie i paszporty,
• strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.
Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl 2b0e70c3b1

Duże zmiany w ewidencji faktur VAT od lutego 2026 roku. Warto zdobyć wiedzę z wyprzedzeniem!

Krajowa Administracja Skarbowa, której częścią są urzędy skarbowe, wdraża od lutego 2026 nowy system rejestrowania faktur VAT. Nosi on nazwę **Krajowy System Elektronicznych Faktur** (KSeF).

W tym systemie od lutego 2026 roku wystawisz, odbierzesz i przechowasz faktury VAT.

Wdrożenie KSeF służy cyfryzacji procesów fakturowania, ich księgowania i przechowywania. Pozwala także unikać błędów przy ich wystawianiu.

Obligatoryjne wystawianie faktur w KSeF – od kiedy i dla kogo?

- 1 lutego 2026 r. – najwięksi przedsiębiorcy (sprzedaż w 2024 r. – powyżej 200 mln zł brutto)
- 1 kwietnia 2026 r. – pozostali przedsiębiorcy i wystawiający faktury
- 1 stycznia 2027 r. - przedsiębiorcy i wystawiający faktury na łączną wartość sprzedaży do 10 tys. zł w miesiącu

WAŻNE Powyższe daty dotyczą wyłącznie obowiązku wystawiania faktur. Odbieranie faktur w KSeF jest obowiązkowe już od 1 lutego 2026 r. Wystawianie faktur w KSeF dla osób prywatnych – konsumentów jest dobrowolne.

Co zyskuje wystawca faktur VAT?

- ujednolicenie sposobu wystawiania faktur – mniejsze ryzyko błędów
- usprawnienie obiegu dokumentów – faktury trafiają do odbiorcy niemal w czasie rzeczywistym
- stały dostęp do faktur przez 10 lat – bez konieczności ich przechowywania samodzielnie
- szybszy zwrot VAT – nawet w 40 dni zamiast 60
- zwiększenie wzajemnego zaufania przedsiębiorców – nabywca wie, że faktura została wystawiona przez podmiot uprawniony.

Jak się przygotować do KSeF?

Jeśli wiesz, od kiedy KSeF dotyczy Ciebie:

1. Zdecyduj, jak będziesz korzystać z KSeF
- przez program finansowo-księgowy – upewnij się, że jest on zintegrowany z KSeF lub skontaktuj z jego dostawcą,
- przez bezpłatne narzędzia Ministerstwa Finansów tj. Aplikację Podatnika KSeF, Aplikację mobilną KSeF i e-mikrofirmę. Aplikację Podatnika KSeF możesz testować od listopada 2025 r.

2. Uwierzytelnij się w wybrany sposób – profil zaufany, podpis kwalifikowany, pieczęć kwalifikowana – możesz to zrobić od listopada 2025 r.

3. Nadaj uprawnienia jeśli chcesz wskazać osobę, która w twoim imieniu będzie działała w systemie np. pracownika, księgową lub biuro rachunkowe – możesz to zrobić od listopada 2025 r. 4. Wygeneruj certyfikat, aby w każdej sytuacji móc wystawiać faktury, tj. w trybach offline24/offline/ awaryjnych. Faktury w tym trybie muszą być oznaczone dwoma kodami QR – do jednego z nich (z napisem „CERTYFIKAT") potrzebny jest Ci Certyfikat KSeF. Możesz go wygenerować od listopada 2025 r.

Skorzystaj z bezpłatnych szkoleń organizowanych przez Urząd Skarbowy w Wołowie w ramach akcji **ŚRODY z KSeF.**

W VIII modułach przybliżymy zagadnienia związane z KSeF:

· **Moduł I – 1.10.2025, godz. 10.00** - Podstawowe informacje o KSeF

· **Moduł II – 15.10.2025, godz. 13.00** - Uwierzytelnienie i autoryzacja w KSeF oraz nadawanie uprawnień

· **Moduł III – 22.10.2025, godz. 10.00** - Wystawianie i otrzymywanie faktur w KSeF

· **Moduł IV – 29.10.2025, godz. 13.00** - Moduł Certyfikatów i Uprawnień MCU

· **Moduł V – 12.11.2025, godz. 10.00** - Nadawanie uprawnień oraz wystawianie faktur w KSeF przez JST i Grupy VAT oraz rolników ryczałtowych

· **Moduł VI – 26.11.2025, godz. 10.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – Aplikacja Mobilna KSeF

· **Moduł VII – 3.12.2025, godz. 10.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – Aplikacja Podatnika KSeF

· **Moduł VIII - 10.12.2025, godz. 13.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – e-mikrofirma powiązana z KSeF oraz dodatkowe funkcjonalności KSeF

Miejsce spotkań – **Wołowski Ośrodek Kultury**, ul. Sikorskiego 6 w Wołowie

Skorzystaj z przydatnych w biznesie informacji. Bądź poinformowany na bieżąco. Krajowa Administracja Skarbowa służy pomocą!

Radosław Piluś
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołowie

OSP Wińsko z tytułem „Jednostki Roku 2025"!

Podczas obchodów jubileuszu 80-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wińsku jednostka została wyróżniona w plebiscycie „Gazety Wrocławskiej" tytułem „Jednostka OSP Roku 2025" w powiecie wołowskim.

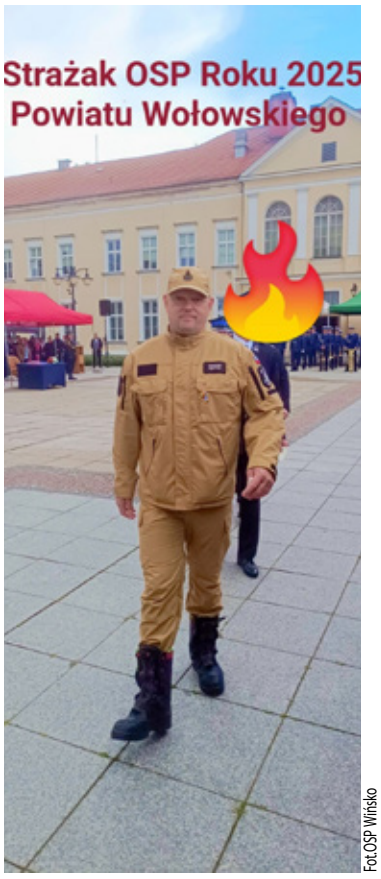

Fot.OSP Wińsko

Podczas uroczystości druhowie odebrali dyplom i pamiątkowe odznaczenie, potwierdzające wyjątkowe zaangażowanie strażaków w działalność na rzecz lokalnej społeczności.

To jednak nie koniec sukcesów – w kategorii indywidualnej tytuł „Strażaka OSP Roku 2025" w powiecie wołowskim otrzymał druh Bogdan Gęstwa z OSP Wińsko.

– Dziękujemy za wszystkie oddane głosy. Jest to dla nas ogromne wyróżnienie, dowód na to że pomimo przeciwności losu warto poświęcać się dla dobra innych oraz motywacja do dalszego działania – podkreślają strażacy z Wińska.

Jednostka OSP Wińsko od lat aktywnie uczestniczy w akcjach ratowniczo-gaśniczych, a także w inicjatywach społecznych i edukacyjnych na terenie gminy Wińsko.

Wyróżnienie w plebiscycie to nie tylko docenienie ich służby, ale także symbol zaufania, jakim strażacy cieszą się wśród mieszkańców powiatu wołowskiego.

dz

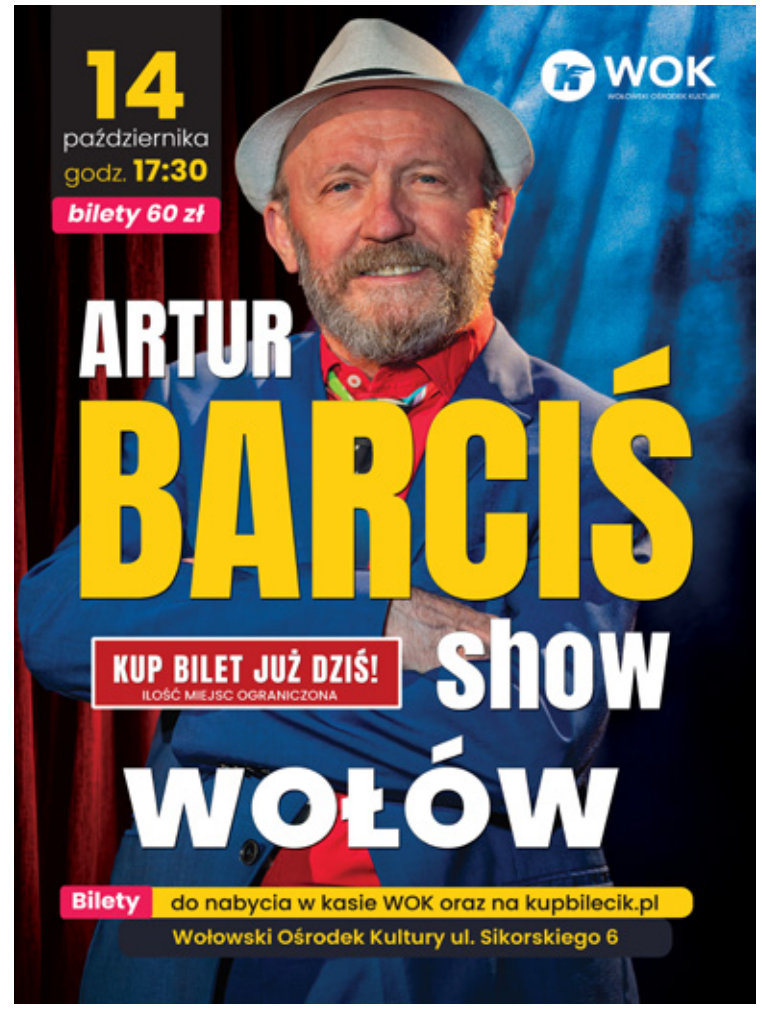

eprasa.pl 2b0e70c3b1

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Nowoczesne badania wykrywające raka szyjki macicy finansowane przez NFZ

Rak szyjki macicy to jeden z najczęściej występujących nowotworów u kobiet. Wykryty na wczesnym etapie jest wyleczalny w ponad 99% przypadków. Żeby było to możliwe należy regularnie wykonywać badania profilaktyczne. Od tego roku kobiety mogą skorzystać także z nowoczesnego testu HPV HR i cytologii na podłożu płynnym. Badania są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

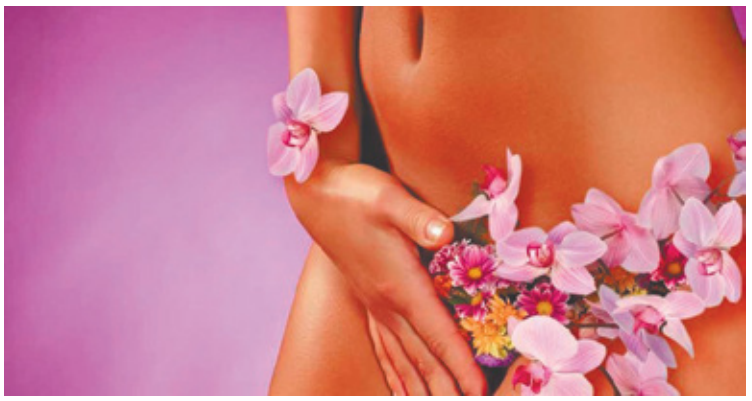

Rak szyjki macicy jest niemal stuprocentowo związany z zakażeniem wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV). Niewykryty i nieleczony może prowadzić do śmierci. Rocznie jest wykrywany u ponad 2200 kobiet, a 1400 z nich umiera z jego powodu. Wcześnie wykryty jest wyleczalny w ponad 99% przypadków.

Dotychczas podstawowym badaniem w programie profilaktyki raka szyjki macicy była cytologia. Polega ona na pobraniu komórek z szyjki macicy, a następnie ocenie ich stanu pod mikroskopem. Badanie to jest mniej dokładne i w wielu przypadkach nie wszystkie komórki nowotworowe zostają wykryte. Dlatego od tego roku wprowadzona została także nowa możliwość: test na HPV, który może być uzupełniony o cytologię na podłożu płynnym.

– Mamy nadzieję, że dostęp do tak nowoczesnej diagnostyki zachęci kobiety do regularnego wykonywania badań i kontrolowania swojego stanu zdrowia. Pacjentka u której wykryte zostaną nieprawidłowości zostanie objęta dalsza opieką – mówi Anna Szewczuk-Łebska, rzeczniczka prasowa Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Skorzystaj z programu profilaktyki raka szyjki macicy

Bezpłatny program profilaktyki raka szyjki macicy przeznaczony jest dla kobiet między 25 a 64 rokiem życia. Dostępne są dwa rodzaje badań przesiewowych: schemat tradycyjny, klasyczna cytologia, wykonywana co 3 lata. Nowy schemat polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem, który wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym w wymazie z szyjki macicy wykonywany jest co 5 lat jeśli wynik testu HPV HR jest dodatni, z tego samego pobranego materiału wykonuje się dodatkowo cytologię na podłożu płynnym (LBC).

Wybór schematu badań należy do pacjentki i medyka. Kobiety, u których rozpoznano niepokojące zmiany w szyjce macicy, są kierowane na pogłębioną diagnostykę - badanie kolposkopowe lub badanie kolposkopowe z pobraniem wycinka do badania histopatologicznego.

Oba warianty programu są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Do udziału w programie nie potrzeba skierowania. Wystarczy zgłosić się do poradni położniczo-ginekologicznej, która ma podpisaną umowę z NFZ lub do gabinetu położnej POZ posiadającego uprawnienia do pobierania wymazów cytologicznych, w ramach umowy z NFZ. Na badanie nie obowiązuje rejonizacja.

Na Dolnym Śląsku ponad 200 placówek medycznych realizuje program profilaktyki raka szyjki macicy. Sprawdź, gdzie możesz wykonać bezpłatne badanie.

Jak się przygotować do badania?

Na wizytę trzeba zabrać sobą dokument tożsamości. Należy także pamiętać, że na badanie:

- nie należy zgłaszać się w czasie krwawienia miesiączkowego,
- najlepiej zgłosić się nie wcześniej niż 4 dni po ostatnim dniu miesiączki i nie później niż 4 dni przed rozpoczęciem miesiączki,
- co najmniej 4 dni przed pobraniem wymazu cytologicznego nie należy stosować żadnych leków dopochwowych,
- od ostatniego badania ginekologicznego / USG przezpochwowego powinien upłynąć co najmniej 1 dzień.

Placówki w powiecie wołowskim, które wykonują płynną cytologię:

- Dolnobrzeski Specjalistyczne Centrum Medyczne
- Poradnia (gabinet) położnej środowiskowej – rodzinnej ul. Wilcza 6, Brzeg Dolny
- Gemini-Med Spółka z o.o. Poradnia położnicza-ginekologiczna ul. Trzebnicka 20/4, Wołów
- Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie Sp. z o.o. Poradnia ginekologiczno-położnicza ul. Piłsudskiego 34, Wołów
- Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie Sp. z o.o. Poradnia ginekologiczno-położnicza Aleje Jerozolimskie 28, Brzeg Dolny
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Wińsku Poradnia ginekologiczno-położnicza ul. Wolności 13, Wińsko

kk

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

REKLAMA

Nasi policjanci najlepsi! Pierwsze miejsce dla funkcjonariuszy na charytatywnym turnieju

Fot.KPP Wołów

Drużyna Komendy Powiatowej Policji w Wołowie sięgnęła po zwycięstwo w charytatywnym turnieju piłkarskim, który odbył się w Świdnicy. W rywalizacji wzięło udział aż 17 zespołów służb mundurowych z całego Dolnego Śląska.

Wołowscy funkcjonariusze zaprezentowali doskonałą formę, imponując zarówno skutecznością, jak i grą zespołową. W całym turnieju stracili tylko jedną bramkę, co podkreśla ich świetne przygotowanie.

– W turnieju charytatywnym w Świdnicy pokazaliśmy ogromne serce, wolę walki i świetną formę! Wśród 17 drużyn służb mundurowych z całego Dolnego Śląska sięgnęliśmy po pierwsze miejsce, tracąc w całym turnieju tylko... jedną bramkę! – podkreślali zawodnicy po finale.

W skład zwycięskiego zespołu weszli: podinsp. Sebastian Wiąckiewicz, nadkom. Paweł Tomków, kom. Daniel Adamczak, asp. Janusz Rosa, asp. Marcin Maćkowiak, asp. Kamil Karbowski, st. sierż. Dominik Zimny, st. post. Norbert Walczak, st. post. Mateusz Pawłowicz, st. post. Sebastian Supranionek oraz post. Norbert Michułka.

Turniej miał jednak znacznie głębszy wymiar niż tylko sportowa rywalizacja. Został zorganizowany, by wesprzeć braci Dominika i Mateusza Jabłońskich. To właśnie im zawodnicy i kibice dedykowali swoje zaangażowanie, a zdobyty puchar jest symbolem solidarności i wsparcia. **ziela**

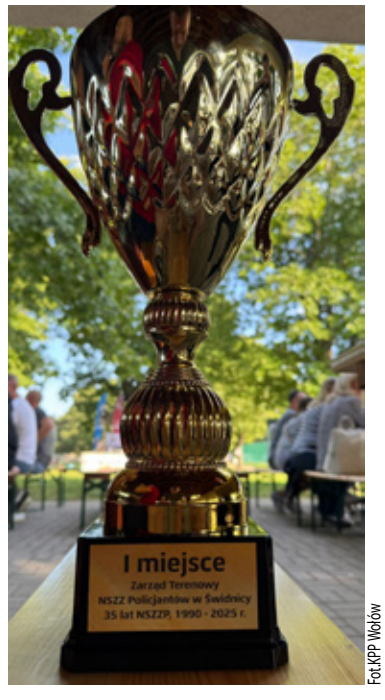

Fot.KPP Wołów

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

eprasa.pl 2b0e70c3b1

REKLAMA

eprasa.pl 2b0e70c3b1